Nr. 205. Piątek 5. Września 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.; z lat dawniejszych w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w. a.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ustawa
z dnia 23go Maja 1873.
O układaniu listy przysięgłych.

(Ciąg dalszy)

§. 8. Sprostowaną listę pierwotną, przy dołączeniu wszelkich pism, odnoszących się do wniesionych reklamacyi i próśb o uwolnienie, przełożony gminy przeszle bezzwłocznie a najpóźniej do końca września staroście powiatowemu. Starosta przystąpi zaraz do sprawdzenia listy, a jeśli dostrzeże, że w ułożeniu jej zaszły usterki przeciw ustawie lub znaczne niedokładności, zwróci ją przełożonemu gminy do sprostowania. Jeżeli wskutek sprostowania nastąpi wyłączenie osób poprzednio zamieszczonych lub zamieszczenie poprzednio wyłączonych, z listą sprostowaną postąpi się tak, jak z listą wprzód ułożoną (§§. 6. 7.)

Sprostowana lista będzie napowrót przesłana staroście powiatowemu najpóźniej do końca października.

Gdyby przełożony gminy sporządzenie, sprostowanie, lub przesłanie listy pierwotnej znacznie odwlekał, wolno staroście powiatowemu zarządzić wykonanie zalegającej czynności urzędowej na koszt gminy przez swoje własne organa.

§. 9. Starosta powiatowy przedłoży pierwotne listy swojego urzędowego obrębu wraz z wszelkiemi do nich odnoszącemi się dokumentami prezydentowi trybunału pierwszej instancyi.

Przy tej sposobności z pomiędzy mężów w listach pierwotnych zamieszczonych wskaże tych, o których sądzi, że dla swego rozumu, uczciwości, prawości i tęgości charakteru, a w krajach, gdzie kilka języków jest w użyciu, dla znajomości tychże szczególniej są uprzymiotnieni na urząd przysięgłego.

§. 10. W miejscach mających własne statuta gminne, przełożony gminy listę pierwotną przeszle bezpośrednio prezydentowi trybunału pierwszej instancyi a przytem spełni zadanie zkądinąd staroście powiatowemu w § 9. nałożone.

§. 11. Prezydent trybunału pierwszej instancyi zwoła komissyą, która na każdy obręb trybunału ułoży listę roczną najpóźniej w miesiącu listopadzie.

Komissya składa się, oprócz prezydenta lub jego zastępcy jako przewodniczącego z trzech sędziów, wziętych z grona radców trybunału lub sędziów powiatowych jego obrębu, tudzież z trzech mężów zaufania.

Członków wyznacza prezydent.

Mężami zaufania naznaczone być mogą tylko takie, nie zostające w pospólnej służbie osoby, które na ten obręb trybunalski posiadają uprzymiotnienie do urzędu przysięgłego.

Jeśli mężowie zaufania nie stawią się lub w inny sposób uchylają się od spełnienia swojego zadania, prezydent trybunału na ich miejsce powoła bezzwłocznie innych mężów zaufania.

Komissya rozstrzyga większością głosów. Przeciw jej uchwałom żadne zażalenie nie ma miejsca.

§. 12. O mającem się odbyć posiedzeniu prezydent zawiadomi wcześnie naczelnika politycznej władzy krajowej, który wyszle na nie delegowanego.

Ten ma tylko głos doradczy.

§. 13. Komissya rozstrzygnie naprzód zażalenia w listach wzmiankowane (§ 7.). Jeśli jakie osoby wbrew ustawie nie zostały na liście zamieszczone, postanowi ich wpisanie. Następnie przystąpi do ułożenia listy rocznej, składającej się z listy głównej i z listy uzupełniającej.

§. 14. Układanie list rocznych nastąpi w tym sposobie, że komissya z list pierwotnych weźmie osoby, które w myśl §. 9. za najgodniejsze i najwięcej uprzymiotnione na urząd przysięgłego uważa, i ułoży z nich listę (lista główna), z której brani będą przysięgli na przyszły rok kalendarzowy.

Taż komissya w taki sam sposób ułoży drugą listę, z osób, mieszkających w siedzibie trybunału przysiężniczego, albo w najbliższej okolicy, drugą listę (lista uzupełniająca), z której brani będą przysięgli liczbę uzupełniający czyli zastępcy. Obszerność obu tych list zastosowaną będzie do liczby kadencyi zwyczajnych i nadzwyczajnych, prawdopodobnie w roku kalendarzowym przypaść mających. a to w ten sposób, że na każdej liście umieści się o połowę więcej osób, niżby ich potrzeba było ze względu na spodziewaną ilość posiedzeń sądu przysięgłych.

Jeśli listy pierwotne obrębu trybunalskiego razem wzięte nie zawierają przynajmniej 800 osób na urząd przysięgłego gwoli §. 1. powołanych, prezydent trybunału pierwszej instancyi wezwie starostów powiatowych, jeszcze przed zwołaniem komissyi do ułożenia rocznej listy, aby od przełożonych gmin zażądali i nadesłali listy pierwotne uzupełniające, na których zamieścić należy te osoby na urząd przysięgłego zkądinąd powołane, które opłacają podatki bezpośrednie bez dodatku rocznie przynajmniej w ilości 5 złr.. — Taka sama uzupełniająca lista pierwotna będzie zażądaną od przełożonych tych miejsc w obrębie znajdować się mogących, które własne statuta gminne posiadają. Te uzupełniające listy pierwotne mają być sporządzone i sprostowane tak jak główne listy pierwotne, i równie jak te służyć będą za podstawę do ułożenia listy rocznej.

§. 15. Lista roczna będzie wydrukowaną i udzieloną prezydentowi trybunału drugiej instancyi, nadprokuratorowi, naczelnikowi politycznej władzy krajowej, tudzież prokuratorom, starostom powiatowym, sędziom powiatowym i przełożonym gmin obrębu trybunalskiego.

§. 16 Jeżeli przełożeni władz i gmin dowiedzą się w ciągu roku o okolicznościach, które przysięgłego z listy rocznej niezdatnym (§. 2.) do urzędowania w tymże charakterze, albo powołanie do tego urzędu niemożnem (§. 3) czynią, albo jeśli powołanie wojskowo służyć obowiązanych (§. 4. l. 3.) do służby wojskowej nastąpiło, obowiązani są donieść o tem zaraz prezydentowi trybunału pierwszej instancyi.

Do tego prezydenta udać się winny także osoby w §. 4. l. 2 i 4. wymienione o wyłączenie ich, gdy ustawowa przyczyna wyłączenia zaszła dopiero po upływie okresu reklamacyjnego.

Czy zachodzi potrzeba wyłączenia kogo lub czy komu służy prawo wyłączenia się z listy rocznej, rozstrzyga prezydent trybunału pierwszej instancyi.

(Dokończenie nastąpi.)

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 5. września.

W sprawie galicyjskich kolei żelaznych, których budowa uchwaloną została na ostatniej sessyi Rady państwa, dowiaduje się *N. f. Presse*, że rząd nie odstępuje od zamiaru rozpisania konkurencyi ofertowej i że w tej mierze zarządził już potrzebne przygotowania. Dla ożywienia konkurencyi postanowi może rząd rozpoczęcie budowy dwóch wielkich tunelów za pomocą kredytów przyznanych mu przez Radę państwa. Dalej zapewnia tenże dziennik, że rząd zamierza pokryć wydatki wszystkich robót wstępnych, które poprzedzają bezpośrednie rozpoczęcie budowy a które dotąd w rozmaitych projektach przedsiębiorstw budowniczych stanowiły zazwyczaj czynnik łatwo usuwający się z pod kontroli. Tym sposobem mogłaby zostać zniżoną cyfra zakładowego kapitału, za który skarb państwa daje rękojmię.

Telegram z Pesztu donosi, że już i w tamtejszych kołach rządowych nie wątpią o pomyślnem zakończeniu sprawy kroackiej. Minister-prezydent i minister skarbu porozumiewali się z kroackimi mężami zaufania w sprawie organizacyi rządu krajowego. Przed ostatecznem uchwaleniem ugody mianowania nie zostaną ogłoszone, chociaż obecny skład stronnictw w sejmie kroackim jest tak pomyślnym dla Węgier, że nawet drażliwa kwestya nominacyi nie zachwiałaby ugody.

Sprawa północnego Szleswiku jest ciągle tłem różnych fantazmagoryi politycznych, w które dotąd najwięcej obfituje dziennikarstwo angielskie. Niedawno zapewniał jeden dziennik angielski, że po podróży cesarzewicza niemieckiego do Danii Niemcy powodowane uczuciem sprawiedliwości i wspaniałomyślności załatwią całą tę sprawę na korzyść swojego północnego sąsiada, a obecnie inny dziennik angielski występuje z nową daleko silniejszą wersyą. Utrzymuje on bowiem, że cesarzewicz niemiecki starał się nakłonić króla duńskiego, ażeby przyłączył się do związku państw niemieckich, zaco otrzymałby Szlezwik. Jeżeli już pierwsza wersya nie znalazła żadnego poparcia, to najświeższa nie powinna nawet zwracać na siebie uwagi.

Republikanie francuscy przyznają coraz otwarciej, że dawniejszemu i dzisiejszemu rządowi republiki możnaby zro-

LISTY
z wiedeńskiej wystawy.

XVII.

Jednego z najświetniejszych wrażeń doznajemy na wystawie w galeryi austryackich szkieł; po obydwu stronach i środkiem galeryi poustawiali fabrykanci w gustownym ładzie najcelniejsze swoje wyroby: klosze, wazy, serwisy, kielichy itd., od sufitu zaś wiszą różnorodne pająki, a oko się gubi w tej niezliczonej ilości krzyształów, odbijających w tęczowe kolory najmniejszy promyczek słońca, co się przekrada przez spuszczone firanki. Galerya ta jest nam dowodem, jak dalece postąpiła w ostatnich czasach w Austryi industrya szklanna, i jak bardzo oddaliliśmy się od owych czasów, kiedy huty szklanne ukrywały się gdzieś po głębokich lasach szukając kwarcu i potasu. Zamiast potasu, soda i sól glauberska stały się głównym czynnikiem w fabrykacyi szkła, i odtąd takowa ogromne zrobiła postępy.

Jeżeli zaś pod względem technicznym soda sprowadziła rewolucyę w wyrabianiu szkła, to z drugiej strony powstające muzea przemysłowe i szkoły techniczne widoczne na pięknych kształtach naczyń szklannych pozostawiły ślady. Już prawie nie znajdzie na wystawie owych wyrobów szklannych bez gustu, malowanych w najróżnorodniejsze niezgadzające się ze sobą kolory, które dotąd zapełniają małomiejskie etażerki. Owszem na każdym przedmiocie znać staranny rysunek, w ornamentach najdokładniejsze wykończenie, a od kielichów i dzbanów do kolosalnych tafli źwierciadlanych, wszystkie gatunki szkła bogato tam są zastąpione. Jeśli się przejdziemy po galeryi austryackich wyrobów szklannych, i rozpatrzymy się w tej masie najróżnorodniejszych okazów, to z przyjemnością widzimy, że nie ma prawie stylu nie masz sposobu szlifowania, któryby tam nie był reprezentowany. Jeżeliby kto chciał swój jadalny pokój w gotyckim urządzić guście, może go ubrać naczyniami robionemi według staroniemieckich wzorów, jeżeli kto inny przywiązuje wartość do przedmiotów przypominających mu wiek odrodzenia, znajdzie najpiękniejsze naczynia o stylu renaissanse. A i na najpiękniejszych kielichach i dzbanach w stylu rococo nie zabraknie w bogatych składach Zolmayera, lub fabrykantów ze Steinschönau, miejscowości uprzywilejowanej co do wyrobów szklannych.

Wystawa J. Lobmayera z Wiednia odszczególnia się przedewszystkiem gustownością wyrobów, a dwa blado niebieskie, biało emaliowane klosze należą do najpiękniejszych tego rodzaju okazów na wiedeńskiej wystawie. Rysunki ornamentów na wyrobach Lobmayera zasługują na szczególną uwagę, znać bowiem, że fabrykant stara się o najlepsze wzory i nie szczędzi trudów, aby nadać swym naczyniom artystycznie skończoną całość. Z wystawców Steinschönau prawie każdy ma swoją specyalność. I tak Holzig, Kiltel et Comp. ma bardzo piękne szkła matowane, firma braci Krause odznacza się szkłami rzniętemi i pięknemi emaliami. S. Reich et Comp. przedewszystkiem ma gustowne przybory do lamp. Podnieść także musimy jako nowość a przynaimniej rzecz wznowioną, lustra z malowanemi po rogach ornamentami. Nie powiemy zresztą aby owe amorki lub gierlandy na szkle malowane przyczyniały się do upiększenia źwierciadeł, lustra bowiem gładkie dobrze szlifowane nie potrzebują tego rodzaju ozdoby, która się zresztą sprzeciwia zadaniu zwierciadła, bo zakrywa niepotrzebnie część jego powierzchni.

Naśladownictwo starożytnych, a przedewszystkiem etruskich i pompejańskich wzorów, nader zbawiennie wpływa na rysunek austryackich wyrobów szklannych i porcelanowych, a chociaż nie znajdziemy jeszcze porcelanę w austryackim oddziele, którąby mogła wytrzymać porównanie z porcelanami i majolikami takiej fabryki Ginori koło Florencyi, to przecież Conrath et Hauptman z Cieplic, wystawił bardzo ładne imitacye etrusków i rzeczy egipskich, fabryka zaś porcelany hr. Oswalda Thuna w Klosterhalle w Czechach imitacye rzeczy pompejańskich. I o majolikę pokusiła się wcale szczęśliwie fabryka Franciszka Slovaka ze Znaim, a fabryka W. Schillera z Bodenbachu wystawiła bardzo dobre imitacye chińskiej i japońskiej porcelany.

Do ciekawych rzeczy należy nowość przemysłowa — szklanne przędziwo. Juliusz de Brunfaut z Wiednia, ma w galeryi szkła witrynę, w której z prawdziwem podziwieniem widzimy bardzo piękny z nici szklannych tkany ornat, z szklannej materyi robione kapelusze w różnych kolorach i pióra do damskich kapeluszy imitujące farbowane albo białe pióra strusie. Wprawdzie przędziwo ze szkła jest już dawno znane, tak delikatne jednak wyroby z tego przędziwa jak wyroby p. Brunfaut nie widziały jeszcze żadnej wystawy.

W ogóle jeśli porównamy austryacką wystawę szkła z podobnemi wystawami Francyi lub Anglii, to co do czystości krzyształu austryackie szkła prawie już wyrównywują szkłom angielskim, ostatnim tylko przyznać musimy, że są daleko piękniej szlifowane i pod tym względem przewyższają nawet szkła francuzkie. Francuzkie zaś szkła kolorowe, matowane z rytemi deseniami i ornamentami, tak pod względem kształtu jak i rysunku ornamentów, ani angielskim ani austryackim wyrobom ze szkła, przewyższyć się nie dadzą.

Do niezwykłego rozwoju doszły w Austryi, a przedewszystkiem w samym Wiedniu wyroby z morskiej pianki. Dość powiedzieć, że jedna wielka galerya zapełniona jest samemi fajkami z pianki, a pod tym względem nawet mielibyśmy do zarzucenia dyrekcyi wystawy, że nie ograniczyła się na przypuszczeniu najznakomitszych tylko produktów. ale dopuściła cały kram średniego nawet towaru. Nie idzie jednak za tem, aby pomiędzy średnim towarem nie było prawdziwie artystycznych wyrobów z pianki, do których przedewszystkiem policzyć musimy stojącą fajkę na cztery osób, a raczej rodzaj pięknej dekoracyi na stół z fabryki Franciszka Hiessa z Wiednia. Całość przedstawia alpejską skałę, na której góral stoi z kozą i jagnięciem, po bokach owce, krowy, psy owczarskie i rośliny alpejskie służą za ubranie całości, oprawnej w podstawę z brązu w odpowiedni sposób cizelowaną. Grupa ta może zanadto jest ściśnięta i pod względem rysunku wieleby się jej dało zarzucić, jako wyrób jednak z tak kruchego materyału jak morska pianka na zupełne zasługuje uznanie. Cygarniczki Brixa należą także do znakomitszych tego rodzaju wyrobów, chociaż równie jak innym fabrykantom musimy mu wytknąć brak smaku, a mianowicie niestosowność umieszczania całych grup ludzkich, naturalnie miernie wykonanych na fajkach i cygarniczkach, podczas gdy piękne architektoniczne ornamenta, daleko lepiejby się nadawały do tego rodzaju wyrobów.

Fabrykanci przedmiotów przemysłu z materyałów nie nadających się do rzeźby, niepotrzebnie kuszą się o wypracowanie ozdób, należących do zakresu rzeźby, gdyby się trzymali architektonicznych ornamentów, mogliby wywołać nader przyjemne efekta, gdy tymczasem dzieło dla którego marmur jest właściwym materyałem zawsze nieudolnie będzie wyglądać z morskiej pianki, ró-

bić ten sam zarzut, który oni ustawicznie przytaczali na potępienie polityki cesarstwa. Jak Napoleon III. w chwili wypowiedzenia wojny znalazł się bez sprzymierzeńców, tak samo republika nie mogłaby w podobnej sytuacyi liczyć na szczere poparcie któregokolwiek państwa. Anglia niema powodu sprzyjania w wyższym stopniu republice, która targnęła się na zasadę wolnego handlu, jak Napoleonowi, który zasadę tę wprowadził w życie. Stosunek zaś Włoch do Francyi zmienił się od upadku cesarstwa w sposób dla niej bardzo niepomyślny. W chwili wybuchu wojny pomoc Włoch była spodziewaną nietylko we Francyi ale i po za granicami teatru wojny, a obecnie Włochy oswajają się coraz więcej z myślą, że starcie z Francyą jest nieunikniona konsekwencyą dotychczasowego rozwoju wypadków. Stosunek Rossyi do Francyi pewnie się nie polepszył od upadku cesarstwa i dzisiaj przyznają już sami republikanie, że niedawne ich marzenia o odwecie przy pomocy Rossyi były tylko illuzyą.

Dezercya w francuskiem dziennikarstwie głoszącem dotychczas republikańskie zasady wzmaga się i jest dość pewną wskazówką, że pomimo dobrej otuchy *Republ. France* nadzieje monarchistów zyskują coraz silniejszą podstawę. Niedawno odstąpił od sprawy republikańskiej znakomity i wpływowy organ *Journal des Débats* a obecnie *Soir* posiadający bardzo szerokie koło czytelników zwinął sztandar republikański i przeszedł pod kierownictwem nowego redaktora E. Hervé do obozu Orleanistów.

Austrya-Węgry. *Presse* donosi, że w Rokietnicy koło Prerau odbyła się konferencja znakomitości opozycyjnych. Na konferencję przybyli hr. Hohenwart, hr. Thum, hr. Clam Martinitz, ks. Jerzy Lobkowitz, ks. Hugo Taxis, Palacky, Dr. Rieger i t. d. Hr. Hohenwart przemawiał za obesłaniem Rady państwa, Dr. Rieger oświadczył, że przed obesłaniem Rady państwa musi nastąpić akcja ugodowa i powołanie nowego ministerstwa. Co do obesłania sejmu krajowego Dr. Rieger poddaje się większości stronnictwa prawa. Konferencja nie powzięła uchwał, któreby obowiązywać miały jej członków.

— Izba handlowa w Gracu zapytała inne austryackie izby handlowe, czy uważają za rzecz stosowną, ażeby ich deputowani przemawiali za przeprowadzeniem ogólnej reformy podatków a szczególnie za uchyleniem podatku konsumcyjnego w zamkniętych miastach. Dalej zapytała izba handlowa, czy nie należałoby wnieść do rządu przedstawienia, ażeby wniósł do Rady państwa projekt reformy podatków w ten sposób ułożony. Niższo austryacka izba handlowa wniesła już w r. 1872 z własnej inicjatywy podanie do ministerstwa, w którem przemawia za uchyleniem istniejącego podatku konsumcyjnego i powetowaniu wynikającego z tąd ubytku w dochodach państwa racjonalną reformą bezpośrednich podatków.

— *Pesti Naplo* donosi, że rząd węgierski rozpocznie budowę wielu dróg, ażeby dotkniętej klęskami ludności na prowincji nastręczyć sposobność do zarobkowania. Na zasiew ma być sprowadzoną austryacka pszenica.

— Arcybiskup Ołomuniecki uczynił po krótkim oporze zadość wymaganiu rządowemu i podał do wiadomości duchowieństwa w swojej dyeczyi reskrypt ministeryalny o wydawaniu certyfikatów zejścia dla poddanych włoskich. *Presse* dowiaduje się, że na zaniechanie dalszego oporu ze strony arcybiskupa wpłynęło zagrożenie bardzo wysokiej kary pieniężnej.

— *Pester Lloyd* otrzymał telegram z Belgradu z doniesieniem, że nader uprzejme przyjęcie księcia Milana na dworze cesarskim sprawiło najlepsze wrażenie. *Vidowdan* oświadcza, że wznowione stosunki przyjaźni pomiędzy Serbią a Austryą będą trwałemi, czego wymaga interes obu stron.

Niemcy. Obchód odsłonięcia pomnika zwycięztw na placu królewskim w Berlinie miał cechę czysto wojskowo-pruską. Brali w nim udział cesarz Wilhelm, książę następca tronu, ks. Bismark, jeneralicya, ministerstwa, korpus gwardyi i deputacya wojsk. Zgromadzeni koło pałacu cesarskiego feldmarszałkowie i jenerałowie powitali wchodzącego cesarza, który odpowiedział w następujące słowa: „Jest to podniosłe uczucie dla mnie, przy rozpoczęciu tej pełnej znaczenia uroczystości, która zakończy szereg dziękczynień i festynów, widzieć Was panowie zebranych w około mnie tak samo jak we wszystkich bitwach i potyczkach, w których na czele swych wojsk odznaczaliście się w tak zaszczytny sposób“. Na placu królewskim przemówił cesarz do deputacyi armii: „Cieszę się, że widzę zgromadzonych w około mnie reprezentantów armii w jednym z najpiękniejszych dni mego życia w którym ten pomnik zwycięstw, jako świadek czynów armii z uczuciem najwyższej wdzięczności przekazuję teraźniejszości i potomności. Polecam wam, abyście te uczucia moje zakomunikowali wojskom po powrocie do domów.“

Podajemy wreszcie przemowę jaką miał cesarz podczas bankietu: „Widzieliśmy na Kreuzberg pomnik z napisem: „Pamięci poległych, żywym ku uznaniu, potomności ku naśladowaniu.“ Wojny nie prowadzą się, zwycięstwa nie odnoszą się bez wielkich ofiar. Ostatnie wojny wydarły wiele nader bolesnych Na cześć poległych, zapomnianych pierwszy wznieśmy toast! Podczas błogiego pokoju półwiekowego nigdy nie wygasało w Prusiech uznanie dla pełnych chwały czynów w wojnach o swobodę. Pamięć ta odnowiła się w sercach młodej generacyi i podniosła je, gdy przyszło broń chwycić na nowo. Rozgrzewała ona armię do nowych zwycięstw Ożywiła ofiarność narodu i czuwała troskliwie nad zagojeniem ran zadanych. W ten sposób owo upomnienie do naśladownictwa sprawiło wzniosły skutek. Pomnik zwycięzki oznajmia teraźniejszości i potomności, co zdziałać można ofiarnością i wytrwałością. Wspólnie z wiernymi naszymi sprzymierzeńcami w ostatniej, pełnej chwały wojnie odnosiliśmy z woli łaskawego Stwórcy zwycięstwo po zwycięstwie aż do zjednoczenia Niemiec w nowem cesarstwie. Spełniam tedy mój puhar na podziękowanie gotowemu do ofiar ludowi, na podziękowanie mym wysokim sprzymierzeńcom i naszej sławnej armii!“

Francya. W sprawie fuzyi ogłasza półurzędowy *Francais* następujący bardzo ważny komunikat: *Times* donoszą że „stronnictwo konserwatywne ma zamiar wybrać ze swego grona komissyę, którąby zbadała przedłożone przez rząd projekta ustaw konstytucyjnych i do tych projektów poczyniła takie wnioski, na jakie stronnictwo konserwatywne zgodziłby się mogło. Wynik tych obrad zostałby przedłożony członkom większości zgromadzenia narodowego zaraz po otwarciu Izby a to w tym celu, ażeby deputowani byli w możności na zebraniach prywatnych nad temi wnioskami bliżej się zastanowić, zanim projekta konstytucyjne przyjdą pod rozprawy Zgromadzenia narodowego na posiedzeniach publicznych.“ Wiadomość podana przez *Times* jest co do istoty prawdziwą. Mężowie polityczni, którzy w Izbie szczycą się zaufaniem swoich kolegów i są niejako przewódzcami konserwatystów, postanowili ułożyć program postępowania dla swego stronnictwa na czas obrad nad projektami ustaw konstytucyjnych. Uznają oni bowiem całą doniosłość tych rozpraw i chcieliby ażeby wszyscy konserwatyści działali w tej mierze solidarnie. Lecz chociaż przewódzcy stronnictwa konserwatywnego zgodzili się już na taki sposób postępowania, mniemają jednak, iż zawcześnie jest jeszcze przystępować do prac przedwstępnych. Jeżeli nie zajdą wypadki, których dziś jeszcze przewidzieć nie można, rozpoczną się te dyskusye dopiero w ostatnich tygodniach feryj parlamentarnych.“ Komunikat ten dowodzi, pisze korespondent paryzki do *Gaz. Kol.*, iż wiadomości dzienników o zupełnem prawie nieprzygotowaniu fuzyonistów były prawdziwe i że wielka część monarchistów nie ma odwagi przystąpić do przywrócenia monarchii. Usposobienie umysłów na prowincyi pogorsza się z każdym dniem a deputowani zgromadzenia narodowego i ciał reprezentacyjnych, należący do stronnictwa republikańskiego nie dają się teroryzować władzom rządowym. I tak donosi *Gironde* że członkowie rady departamentalnej dali w Bordeaux d. 29. sierpnia ucztę na cześć jakiejś deputacyi republikanów i dziennikarzy Z toastów, jakie przy tej sposobności wznoszono i z rozmów, jakie prowadzono, okazuje się niedwuznacznie, że wszystkie odcienia stronnictwa republikańskiego zapomniały o małych rozterkach między sobą i że zamierzają zgodnie postępować przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi; dalej, wszyscy niemal wyborcy departamentu Gironde obstają silnie za nienaruszaniem prawa powszechnego głosowania a w końcu, iż departament ten w innym razie silny stawiałby opór przywróceniu monarchii. Takie samo mniej więcej usposobienie panuje we wszystkich innych departamentach i trzeba być przygotowanym na wielkie demonstracye republikanów przeciw zamiarom fuzyonistów, gdy Niemcy zupełnie terytoryum francuzkie opuszczą. Demonstracye te zamanifestują się w licznych i zbiorowych adresach do marszałka Mac-Mahona, w których adresanci objawią życzenie, aby prezydent republiki wszelkiemi środkami starał się utrzymać dzisiejszy stan rzeczy. Adres taki wystosowała już teraz rada departamentu Lille Oto jego brzmienie: „Do pana prezydenta republiki. Panie prezydencie! Obejmując ster państwa. dałeś pan słowo, że istniejące instytucye nie ulegną zmianie. Naród ufając temu lojalnemu i uroczystemu oświadczeniu słynnego bohatera z pod Magenty i Solferino uspokoił się. Dziś krzątają się stronnictwa monarchiczne, chcą zaprowadzić stare rządy i tym sposobem wywołują wielkie rozdrażnienie umysłów w kraju. Francya, która stanowczo domaga się utrzymania konserwatywnej republiki, byłaby mocno temi intrygami zaniepokojoną, gdyby nie polegała na pańskiem zapewnieniu, danem pod słowem honoru; lecz liczy ona na to, że pan nie zezwolisz na pogwałcenie praw zwierzchnictwa narodowego i nie dopuścisz, ażeby decydowano o losach narodu wbrew jego życzeniu.“

Czytamy w paryzkim *Figaro*:

„Zapłaciliśmy 10 miliardów aby pokryć koszta wojny i odesłać Prusaków do domu, a mielibyśmy się wahać powrócić Paryżowi jego najpiękniejszy pałac?... Monarchiści wszystkich odcieni muszą sobie życzyć odrestaurowania starego zamku, którego mury odbrzmiewały tryumfami wszystkich monarchij i który uwidocznia nam ślady najszczęśliwszych czasów naszej historyi. Należy koniecznie usunąć materyalny pomnik owej straszliwej kryzys, niech pozostanie sennem widziadłem tylko, pałac zaś trzeba odbudować, aby wyglądał jak dawniej na zewnątrz i na wewnątrz.“

Mowa tu o pałacu Tuilleryi, spalonym jak wiadomo przez komunistów w pamiętnych dniach maja 1871 roku. Pan Villemessant, redaktor *Figara*, otworzył na ten cel subskrypcyę w swoim dzienniku. ofiarując na początek z własnych funduszów 40.000 franków.

Anglia W arsenale w Woolwich czynią spieszne przygotowania do wyprawy przeciw Aszantom, które w krótce już ukończone zostaną. Sądząc po broni palnej, przeznaczonej dla tej wyprawy, zamierza dowódzca sir Garnet Wolseley zrobić niespodziankę Aszantom najnowszemi wynalazkami na polu przyborów artyleryjskich. Najprzód wybrał Wolseley dla siebie baterye dział bronzowych $4^1/_2$ calowego kalibru, zaopatrzonych w 12 funtowe granaty i kartacze. Prócz tego zabiera on ze sobą stalowe działa, do użytku na górach; są one bowiem bardzo lekkie i sprawiają straszliwe spustoszenia, czego dały dowody w wojnie z Abissynią. Kilku oficerów artyleryi układa tabelę o elewacji i użyciu rozmaitych rodzajów amunicyi tak iż bataliony artylerzyckie, organizujące się na wybrzeżach zachodniej Afryki, w krótkim czasie będą mogły nauczyć się używania tych przyborów wojennych

---

Rossya *Daily Telegraph* zamieszcza następujący telegram korespondenta swego ze środkowej Azyi: *Taszkend*, 26. Sierpnia. Dowiaduję się właśnie z wiarygodnych listów prywatnych, że w stolicy i w całym chanacie Chiwy wybuchło groźne powstanie. Celem jego jest po prostu oswobodzenie kraju od najeźdzców rossyjskich, a przewódzcy ruchu skorzystali z chwili, w której jenerał Kaufmann nie był obecnym w Chanacie. Oficer jednak, który w zastępstwie prowadzi naczelne dowództwo, stłumił rokosz w samych początkach. Donoszą mi, że wydał rozkaz zburzenia miasta Chiwy i że prosił o pozwolenie przeorania obszaru zawalonego gruzami, gdyż postępowanie Chiwińców, zdaniem jego, zasługuje na najsurowszą karę. Z innej strony dowiaduję się, że poskromiono również bunt w Chanacie Kokandzkim i że przedsięwzięto bardzo surowe środki przeciw chanowi. Sprawozdanie, które mam przed sobą mówi o 600 wykonanych wyrokach śmierci. Z Kaszgaru donoszą, że Jakób Beg, potężny wojowniczy władzca tego kraju, umarł niedawno. Ale wiadomość ta, potrzebuje potwierdzenia.“

W rzeczywistości, całe to alarmujące doniesienie korespondenta redukuje się do wcale mniejszych rozmiarów. Dnią 31. Lipca korpus orenburski zmuszonym był wyruszyć ze stolicy Chiwy przeciw rozbójniczym hordom Turkmenów; wysłano również wojska przeciw Jumudom, którzy wzbraniali się płacić daninę. Szczegóły zaś o ogólnem powstaniu w Chiwie, o zburzeniu stolicy i buncie w Kokandzie nie potwierdziły się dotychczas.

Hiszpania. Z madryckiej korespondencyi do jednego z dzienników wiedeńskich wyjmujemy następujące ustępy: „Karliści postawili na swojem; Estella znajduje się w ich ręku. Jenerał Pau, który od Saragosy pospieszał z odsieczą, przybył za późno. W nocy na 24. z. m. musiała załoga kapitulować. Estella miasto liczące 6.000 mieszkańców było w r. 1835 rezydencyą Don Carlosa i z tego powodu zdobycie tej forteczki ma wielkie moralne znaczenie dla Karlistów.

O niesforności wojsk republikańskich operujących w Katalonii piszą z Manresa: Żołnierze robią co im sie podoba a oficerowie pozwalają im na to. Żołnierze zabierają, co im wpadnie w ręce, pieniądze kosztowności zapasy zboża, a czego zabrać nie mogą to niszczą i palą. Nikt nie pomyśli o przywróceniu karności, choć dałoby się to uskutecznić doraźnem rozstrzelaniem kilku lub kilkunastu wichrzycieli, za którymi zwykle idzie reszta kompanij. Nie dziw przeto, że akcye Karlistów ciągle idą w górę.

Wojska oblęgające Kartagenę robią przygotowania do ostrzeliwania miasta. Dnia 24. z. m. przywódzcy rokoszan odbyli naradę w kwestyi czy należy się poddać, czy też prowadzić dalej obronę. Dwoma głosami większości między któremi był głos jen. Contrerasa, uchwalono nie poddawać się. Niknącą odwagę podtrzymał na chwilę list z Madrytu, w którym znajduje się zapowiedź bliskiego upadku gabinetu. Żołnierze, którzy zbiegli do rokoszan, wydali do swych byłych kolegów w obozie jen. Martineza Campos, proklamacyę, w której ich wzywają, aby przez liczną dezercyę zapewnili zwycięztwo federalnej republice. Powstańcza fregata pancerna Mendez Nunez, znajdująca się w zatoce Kartageńskiej otrzymała nakaz strzelania na każdy okręt nieprzyjacielski, któryby zbliżał się do portu.

---

wnie jak nie artystyczne robią wrażenie posągi Millego lub gotyckie kaplice ze stearyny, lub też idealny posąg z mydła.

Do wysokiego stopnia rozwoju doszły w ostatnich czasach w Austryi wyroby introligatorskie czyli tak zwana „marokinerya“ w ściślejszem znaczeniu. Klein zyskał sobie europejską sławę, a prace Gronera i Rollingera również nie małą około tej gałęzi industryi położyły zasługę. W ostatnich latach nie obejdą się już żadne imieniny, żadna uroczystość familijna bez tego, aby na stole solenizanta nie przybyło jakieś album, jakaś portmonetka z czerwonej lub czarnej skóry. Wystawa Kleina i w pałacu industryi pomiędzy wszelkiemi wyrobami tego rodzaju bezsprzecznie pierwsze zajmuje miejsce, a w najmniejszej drobnostce wychodzącej z tej fabryki znać, że na czele stoi człowiek z wielkim gustem, i umiejący najpiękniejsze wzory zużyć w swej na pozór tak skromnej industryi. Kleina wystawa ma także bardzo piękne rzeczy z brązu, ale o tych wspomnimy mówiąc o artystycznej industryi. Nie można także nie wspomnieć o albumach Etza i Neibera, ozdobionych bardzo gustownie brązami lub stalą, albo albumów Kölbla z ornamentami ze skórzanej mozajki. Paniom polecamy nader bogatą wystawę wachlarzy Fryderyka Stobla, wachlarzy z drzewa, kości, materyi jedwabnych albo i ze słomy.

O ile drobne wyroby do toaletowego więcej użytku, albumy, graciki na stół, w skórze znalazły bardzo odpowiedni materyał, o tyle wielką grzeszą niestósownością i barbarzyństwem wiedeńscy fabrykanci, jeżeli wystawiają desertowe talerzyki pociągane czerwoną skórą lub inne naczynia, których przeznaczeniem jest, aby się często spotykały z wodą. Obok więc najgustowniejszych rzeczy Kleina, widzimy wyroby świadczące o zboczeniu smaku.

Architektonicznie podnoszący się Wiedeń, musiał w fabrykacyi mebli wielkie poczynić zmiany, i zastosować stoły, kanapy, lustra do wspaniałych murów bankierów z Ringstrasse. To też w industryi mebli tudzież związanej z nią sztuce tapicerskiej doszedł Wiedeń do wysokiej doskonałości, a przedewszystkiem meble średnie nie zbytkowne zalecają się doskonałością wyrobu i przystępnością ceny. W meblach potrzebujących zręcznej dłoni artysty, Francuzi i Włosi jeszcze zawsze stoją najwyżej, ale przecież wiedeńscy stolarze poddali się już formom najpiękniejszych stylów i z szczególnem zamiłowaniem rzucili się do późnej *renaissance*, dość starannie omijając staroniemieckie i gotyckie wspomnienia, nie stosujące się do wiedeńskich gmachów i do ich właścicieli. Najwyżej z wiedeńskich stolarzy stoi Henryk Dübel, którego stoły, szafy należą do najpiękniejszych okazów jakie w tym rodzaju spotkać można na wystawie. Nie można jednak wiele zasługi odmówić takim firmom jak: Otto Schmidt, Reinhard Ludwik, który to ostatni celuje przedewszystkiem w meblach inkrustowanych, zbliżających się do włoskich lub angielskich robót. Prześliczne łóżka i pod względem komfortu i wygód dochodzące do granic możliwości znajdujemy u Haasa. Jako wiedeńską specyalność uważać także musimy szafki na ścienne zegary; wyrobił się bowiem pod tym względem we Wiedniu odrębny styl, zupełnie odmienny od francuzkiego, polegający zresztą już na samej jakości materyału; u Francuzów bowiem zawsze jeszcze przeważają zegary stołowe zdobione rzeźbami z brązu, u wiedeńskich zegarmistrzów zegar z drewnianemi ornamentami zastąpił dawniejszy styl francuzki.

K. C.

Jeden z dzienników wychodzących w Maladze ogłasza zajmującą wymianę depesz, jaka w swoim czasie miała miejsce między jeneralnym kapitanem Andaluzyi, jenerałem Pawia, a gubernatorem cywilnym Malagi So.ierem. Ten ostatni w porozumieniu z milicyą miejscową orzekł, że przybycie wojska do Malagi jest zupełnie niepotrzebnem Pozwolił sobie następnie zapytać telegraficznie jen. Pavia, czy przybędzie do Malagi, dodając, że wywołałoby to niepotrzebne wzburzenie umysłów. Na to nadeszła następująca odpowiedź. Naczelny jenerał do gubernatora Malagi: Nie odpowiadam na niedorzeczne zapytania, jakie Wielmożny Pan wystosowałeś do mnie. Co się zaś tyczy alarmu, jaki przybycie moje wywołałoby u tamtejszej ludności racz Pan udzielić jej rady, aby się zachowała spokojnie. Zna ona mnie już zapewne, a żołnierze którzy zdobyli Sewillę, i 40 dział bronzowych grubego kalibru, jakie mam do rozporządzenia, potrafią uporać się z powstańcami.

Gubernatora obraziło oczywiście takie lekceważenie, wysłał więc remonstracyę, na którą odpisał jenerał w tym samym tonie... „Nie łaję wcale Wielmożnego Pana; posłałem tylko energiczną odpowiedź na niedorzeczny telegram pański. Dla mnie Wielmożny Pan jesteś gubernatorem cywilnym prowincyi, która zostaje pod mojemi rozkazami. Zresztą dość już tych telegramów. Gdy skończę z Grenodą, przybędę do Malagi -- wtedy będziemy mogli dalej bawić się rozmową.“ Wiadomo jednak że rząd nie puścił do Malagi zuchowatego jenerała, który w skutek tego wziął dymisyę.

KRONIKA.

— ***Wybór uzupełniający*** jednego członka do Rady powiatowej w Grybowie z grupy większych posiadłości rozpisuje się na dzień 8 października r. b. Wybór odbędzie się w mieście powiatowem; o godzinie i miejscu wyboru zawiadomieni będą wyborcy kartami legitymacyjnemi.

— ***Wybór uzupełniający*** jednego członka do Rady powiatowej w Grybowie z grupy gmin miejskich rozpisuje się na dzień 6go października r. b. Wybór odbędzie się w mieście powiatowem. O godzinie i miejscu wyboru zawiadomieni będą wyborcy kartami legitymacyjnemi.

— ***Dr. Edward Janczewski*** wykładać będzie w uniwersytecie Jagiellońskim w charakterze prywatnego docenta anatomię i morfologię roślinną.

* ***Szybka jazda.*** Wczoraj nad wieczorem Wojciech Mazurkiewicz, woźnica u pana Strzembosza, jadąc prędko i nieostrożnie ulicą Zieloną przejechał bawiącą się na ulicy 4-letnią córkę dorożkarza Franciszka Kozuba i uszkodził ją ciężko w prawą nogę

* ***Ogień na dworcu czerniowieckim.*** Wczoraj około godz. 7. wieczór wszczął się z niewiadomej dotychczas przyczyny ogień w jednem z biur tutejszej dyrekcyi ruchu kolei czerniowieckiej, lecz skutkiem spiesznej pomocy został ugaszony w krótkim czasie.

* ***Konie niewiadomego właściciela.*** Dziś koło godz. 6tej rano zastał cywilno policyjny strażnik Sabel w podwórzu pod l. 96 za rogatką żółkiewską parę koni całkiem spoconych od prędkiej jazdy. Dwóch młodych izraelitów, którzy te konie przyprowadzili, umknęli widząc strażnika policyjnego, dopytującego się o właściciela koni. Konie te są rasy wiejskiej i niezawodnie są skradzione. Jeden koń skaro-gniady liczy 5 do 6 lat, druga klacz ma lat 2.

⁂ ***Kronika pożarowa.*** W Horodence zgorzały w miesiącu sierpniu dwa domy mieszkalne z sprzętami domowemi i zabudowaniami gospodarskiemi. Zabezpieczona szkoda wynosi 728 złr.

Δ ***Wiadomości dyecezyalne.*** Dnia 15 sierpnia 1873 umarł w Bereźnicy szlacheckiej powiatu kałuskiego archidyecezyi metropolitalnej lwowskiej pleban obrządku gr. kat. ks. Michał Sawicki przeżywszy lat 56, z tych w stanie duchownym 28. Do parafii tego probostwa wraz z filijami w Uhrynowie starym należy w 2 miejscowościach 1450 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban. Prawo patronatu wykonuje p. Michał Żarski. Główne uposażenie stanowią 28 morgów 1296 □⁰ ról w owsianej glebie, 36 morgów 746□⁰ łąk wydających siano słodkie, i 8 morgów 850□⁰ pastwisk a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 84 złr. w. a. a celem uzupełnienia kongruy na 315 złr. w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 231 złr. w. a. pokrywając także wszystkie podatki plebańskie z dodatkami.

— ***Statystyka policyjna.*** W miesiącu sierpniu 1873 organa krakowskiej Dyrekcyi Policyi aresztowały 467 osób. Z tych oddano sądom cywilno-karnym 134 a mianowicie: za rabunek 2, za podpalenie 1, za gwałt publiczny 5, za kradzież 96, za sprzeniewierzenie 1, za oszustwo 8, za obrazę straży 5, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenie ciała 12, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 2, za rozsiewanie fałszywych niepokojących wieści (§ 302) 1, za fałszywe podanie miejsca pochodzenia (§ 320 l. e) 1. Oddano Magistratowi M. Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca pobytu, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu, z domu przytułku i t. p. 124. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, pijaństwo, ekscessa i t. d. 201. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 67 osób a mianowicie: za powrót z wydalenia 3, za przewinienia w służbie 32, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 10, za pozostawienie koni bez dozoru 6, za spieszną jazdę 4, za przekroczenie przepisów meldunkowych 2, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 7, za dręczenie zwierząt 2, za samowładne fantowanie 1.

— ***Wystawę powszechną*** zwiedziło 2go września 36.151 osób.

— ***Tajemniczy wypadek*** jest obecnie przedmiotem rozmów i domysłów najsprzeczniejszych w wyższych kołach holenderskiego towarzystwa. Rzecz tak się miała. Młoda, do najlepszego towarzystwa należąca dama jechała z Rotterdamu do Utrechtu, koleją żelazną w oddzielonem coupé. W chwili ruszenia pociągu, wskoczył tamże wykwintnie ubrany mężczyzna o dystyngowanej powierzchowności i usiadł naprzeciw niej. Po kilku minutach zwrócił się nagle do swej towarzyszki i rzekł: „Łaskawa pani, muszę panią prosić o pewną przysługę.“ „Mnie mój panie? „Tak jest, o bardzo ważną nawet przysługę“. „Ależ ja nie wiem.“ „O, nie lękaj się pani, nie wyrządzę pani przykrości. Nie nabawi się pani nawet kłopotu, chyba gdybyś się pani wzbraniała uczynić zadość mej prośbie, wówczas bowiem....“ To mówiąc wydobył pistolet, obejrzał go starannie i włożył znów do kieszeni. „Oczekuję odpowiedzi,“ rzekł po pauzie. Cóż miało począć biedne dziewczę? Zbladłszy z przestrachu oświadczyło, że będzie posłusznem. „Dobrze“ odparł towarzysz wyciągając chustkę, zawiążę pani oczy. Dopóki nie zdejmę zasłony, nie wolno się pani ruszyć, ani wydać krzyku ani też podglądać z pod chustki. Oto wszystko czego wymagam.“ Dama pozwoliła sobie zawiązać oczy a po pół godzinnem oczekiwaniu, które jej się wydawało wielkiem otrzymała pozwolenie zdjęcia chustki. Lecz któż opisze jej zdumienie! Zamiast mężczyzny siedziała na przeciw niej piękna z największą elegancyą ubrana kobieta. „Łaskawa pani,“ przemówiła nieznajoma pełnym uprzejmości tonem, „wyświadczyłaś mi pani nieocenioną przysługę, mam nadzieję, że kiedyś będę się mogła okazać pani wdzięczną. Zechciej tylko nie mówić o tej przygodzie przed upływem sześciu tygodni.“ „Przyrzekam pani.“ Przyjm pani tysiączne podziękowania. Zapewniam, że nie jestem niewdzięczną“ „Stacya Gouda!“ zawołał nagle konduktor, otwierając drzwi. Dama kłania się, wyskakuje i znika. Młode dziewczę zasłabło wskutek wzruszenia, cierpiało przez kilka tygodni na nerwy i to dość niebezpiecznie. Po upływie oznaczonego terminu opowiedziała swoją przygodę. Dotąd pozostał wypadek ten zagadką.

Notatki literacko-artystyczne.

(S) ***Teatr.*** Po raz pierwszy od dwóch lat odegrano wczoraj na scenie naszej uwieńczoną komedyę ś. p. Narzymskiego p. t. *Epidemia.* Za treść do tej sztuki posłużyła autorowi jak wiadomo owa plaga *sacra auri fames* która i Galicyi tak dotkliwie dała się we znaki, która tyle pochłonęła już ofiar, tylu ludziom zamąciła spokojny żywot i popchnęła ich w przepaść nędzy i niedoli -- słowem gra na giełdzie. Narzymski stawia w swej komedyi naprzeciw siebie dwa obozy, z których jeden zasadza przyszłość swoją jedynie na uczciwej pracy, podczas gdy drugi poddaje się gorączkowym marzeniom łatwego wzbogacenia, aby następnie spożywać bez trudu owoce uprawnionego oszustwa. Jestto wprawdzie tylko okolicznościowy przedmiot, niemniej przeto będzie on zawsze budził zajęcie bo wybornie illustruje usposobienie i dążność wieku, którego głównem zadaniem zdaje się było pozyskanie złota i używanie *coûte que coûte.*

Tak pod względem pomysłu jak przeprowadzenia, wyszczególnia się *Epidemia* pośród całej falangi współczesnych komedyi polskich nader korzystnie; odznacza się przytem pięknością języka i udatnym, pełnym wdzięku dyalogiem. Pierwszemu aktowi zarzucić by tylko można pewną ckliwość w scenach inżyniera z narzeczoną — trzeciemu zaś zupełnie niepotrzebną scenę udanego wykradzenia na balkonie, tem więcej, że o owym zamiarze dowiadujemy się już z rozmowy w pierwszej połowie aktu. Dodawszy jeszcze niedość zręczną budowę sztuki, nierówne wycieniowanie charakterów takich n. p. członków rodziny Karwackich, którzy z wyjątkiem samego ojca dziwnie są bezbarwne, wyliczyliśmy wszystkie ujemne strony utworu, który tak pod względem treści jak formy wznosi się wysoko po nad poziom mierności.

Gra aktorów wypadła w ogóle zadowalniająco. P. Konarski (Karwacki) pojął rolę swoją doskonale, wykonał słabo. Główny niedostatek gry pana K. objawił się w braku ciepła i swobody. Jest tam wszystko obmyślane, wyrozumowane, wyraz każdy właściwie intonowany a mimo to grze tej brak czegoś, brak duszy.... Wszakże choćby tylko sama praca sumienna i intelligentna zasługuje na uznanie; składamy je też panu K. tem chętniej nietylko jako artyście, lecz i jako reżyserowi. Postęp w układaniu sztuk widoczny i wielki.

Pani Aszperger (Karwacka) pomimo niedyspozycyi w głosie dobrze oddała bierną postać potulnej małżonki. Panna Deryng (Marya) wyśmienicie wywiązała się ze swej roli; szczególnie znakomicie wypadła scena poświęcenia w 4tym akcie. Pan Kwieciński (Artur) zrobił wszystko co było w jego mocy; za mało jednak był Artur bezczelnym po salonowemu. Pani Doroszyńska (Kwocka) nie nadaje się wcale do ról salonowych. Po panu Fiszerze (Goldsmith) spodziewaliśmy się gry więcej wystudyowanej; p. F. niebył ani na chwilę baronem i nie wyglądał na pana, króla giełdy, lecz na którego z podrzędniejszych swoich agentów.

Pan Woleński (Bolesław) był pod każdym względem wybornym. Pan Linkowski stworzył typ wyśmienity; gdyby trochę więcej umiarkowania w komizmie, trochę mniej ubiegania się o względy galeryi, byłaby to niepospolita, świeża kreacya. Pan Zboiński (Przykulski) przekonał nas znowu, że w rolach t. z. charakterystyczno-komicznych nikt mu nie wyrówna. Gra jego w tym rodzaju odznacza się swobodą, humorem i komizmem w samą miarę użytym. Pan Dębicki (Drzymalski) w małej swej roli zatracił wszelkie efekta. Zginął w tłumie i znać go nawet niebyło; nie licowały też z jego kontuszem lokajskie ukłony. P. Skalski był dobrym lokajem grającym na giełdzie.

RADA MIASTA LWOWA.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem p. prezydenta Jasińskiego posiedzenie lwowskiej Rady miejskiej.

Na początku zawiadomił p prezydent, że we własnym zakresie udzielił urlop pp. Dr Czerkawskiemu, Dr. Jekelesowi i p. Miłaszewskiemu. Dalej podał pan prezydent do wiadomości Rady, że dnia 8go b. m. o godzinie 4tej po południu odbędzie się w podwórzu ratuszowym przegląd straży ogniowej miejskiej i ochotniczej.

W zastępstwie p. Sermaka przedstawił p. Semilski do przyjęcia naglący wniosek odrzucenia rekursu p. Kańczyńskiego od uchwały magistratu polecającej wypróżnienie suterenów w realności pod l. 505 2/4. Pod dniem 30. czerwca b. r. doniósł p. fizyk miejski, że oglądając w przytomności komisji budowniczej ten dom nowo wybudowany, znalazł że w piwnicach przygotowano mieszkania. Gdy okolica domu jest bagnistą, sutereny niskie i tak wilgotne, że woda ze ścian się leje, przeto komisja udała się do przyległego starego domu tego samego właściciela i znalazła, że w takich suterenach, w których ze ścian woda się leje, w przedsionku zbiornik wody się znajduje a w izbach mało co po nad 5 stóp wysokości mających, tak iż człowiek średniego wzrostu omal o sufit uderza, kilkanaście ludzi mieszka. Magistrat tedy zabronił zamieszkanie nowych — a rozkazał natychmiast opróżnienie starych suterenów. Od tej uchwały wniósł p. Kańczyński rekurs, który Rada — uznawszy wniosek za naglący — oczywiście jednogłośnie odrzuciła.

Przystępując do spraw na porządku dziennym będących uchwaliła Rada dodatkowy kredyt 4000 złr. na prowadzenie kamieniołomu w Kamionce Strumiłowej. Zarząd bowiem tego kamieniołomu prosił o podwyższenie stałej udzielonej mu zaliczki z 400 złr. na 800 złr. Przy sposobności uchwalenia tej zaliczki magistrat przekonał się, że kredyt w budzecie przeznaczony jest bliski wyczerpania. Postanowiono tedy udzielić jeszcze dodatkowy kredyt powyższy, a to z 6000 złr. przeznaczonych w budżecie na plac Solskich, które tego roku nie będą jeszcze wyczerpane

Gdy niebyło dostatecznego kompletu do uchwalenia drugiego punktu porządku dziennego, sprzedaży parceli gruntowej obok realności pod l. 46 3/4, przeto przystąpiono do dalszego punktu a mianowicie przedstawił p. Widman Radzie nowy projekt porządku czynności.

Wskutek wniosku p. Południewskiego i towarzyszy wybrała Rada miejska przed kilku miesiącami komissyę do rewizyi porządku czynności, w tym kierunku, aby na nowo zostały wprowadzone dawniejsze sekcye. Komissya ta poleciła podkomitetowi złożonemu z pp. Schumana, Czemeryńskiego i Widmana wypracowanie projektu. Projekt przez tę podkomissyę wypracowany odrzucony został jako zbyt radykalny, nowy projekt obecnie Radzie przedłożony jest owocem prac komissyi.

P. Widman poprzedza obrady nad projektem krótkiem przedstawieniem zasad, na których projekt oparty. Z zaprowadzeniem nowego statutu okazał się potrzebny nowy regulamin dla Rady. Z projektem, jaki wówczas Radzie przedłożono, niezgadzało się wielu radnych, ale przyjęto go, ponieważ chciano doświadczyć go w praktyce. Zwracano jednak wtedy uwagę, że przez uchwalenie tego porządku pozbawia się Rada miejska kontroli nad wykonaniem swych uchwał i czynnością swych organów. Kontrolę tę wykonywali delegaci, którzy byli według porządku nowego organami prezydenta nie zaś Rady. Powtóre dała sobie Rada dyspensę od większej części czynności statutem jej przekazanych przezto, że około 70 członków miało pozostać po za obrębem załatwiania wszystkich prawie czynności a 30 członkom przekazano prawie 9/10 czynności Rady. Głównemi tedy zarzutami przeciw temu porządkowi były: niedostateczność kontroli nad wykonaniem uchwał i nierówny podział pracy pomiędzy członkami. — Ten stan zniechęcił wielu radnych a niektórzy wskutek tego złożyli lub chcieli złożyć mandaty. Rozbiciu Rady zapobiegł wniosek p. Południewskiego i towarzyszy a wskutek tego wniosku przedkłada komisya w tym celu wybrana po dokładnem zbadaniu kwestyi projekt oparty na następujących zasadach:

1) Rada ma się podzielić na 5 sekcyj.

2) Sekcye te mają załatwiać pewne sprawy mniejszej wagi w własnym zakresie samoistnie.

3) Wydział ma pozostać. W skład jego ma wchodzić 20 delegatów wybranych przez Radę miejską a 10 członków wybranych przez sekcye, po 2 z każdej sekcyi.

4.) Wydział ma rozstrzygać samoistnie wszystkie te sprawy, które należą do samoistnego zakresu działania kilku sekcyj, oraz te, które są zbyt ważne, aby je pozostawić do załatwienia jednej sekcyi, a nie są tak ważne, aby je przedkładać Radzie;

5.) Delegaci mają obok innych przez statut na nich nałożonych obowiązków wykonywać wspólnie z prezydentem kontrolę przekazaną radzie §. 40. statutu według instrukcyi przez Radę uchwalić się mającej.

6.) Komisyj stałych ma być na razie tylko dwie t. j. jedna dla administracyi dochodów niestałych, druga dla spraw prawniczych. Inne komisye mają być ustanowione według potrzeby przez Radę lub Wydział.

Otóż przez podział na sekcye osiągnięty zostanie równy podział pracy; przez to zaś, że mniej ważne sprawy załatwiają sekcye, miernej wagi Wydział, najważniejsze Rada pełna, dalej przez to, że sprawy wchodzące w zakres kilku sekcyj już nie będą wędrować od jednej do drugiej, ale załatwiane będą w Wydziale, uproszczą się czynności reprezentacyi miejskiej.

Projekt już dawno Radnym został rozdany; bez czytania tedy przystąpiono do dyskusyi, a gdy w ogólnej dyskusyi nikt głosu nie żądał — wprost do dyskusyi specyalnej. Przy tem uchwalono, aby obradować tylko nad temi paragrafami, które zostały zmienione lub do których w Radzie zamierzają stawić poprawki.

Prawie bez dyskusyi i tylko z małemi po większej części stylistycznemi poprawkami przyjęto regulamin aż do §. 64. — Dopiero przy §. 65. wyliczającym sprawy przekazane rozmaitym sekcyom wywiązała się długa dyskusya nad tem, czy i w jaki sposób sekcya finansowa ma przygotowywać budżet miasta. Dyskusya ta jednak żadnego niemiała rezultatu, gdyż pokazało się przy głosowaniu nad wnioskami, że kompletu w sali zabrakło. Przewodniczący zamknął tedy posiedzenie o godz. 9 1/4 wieczorem.

OSTATNIA POCZTA.

Cesarz Wilhelm wystosował bardzo łaskawe pismo odręczne do królewicza Saskiego. w którem przypomina chlubny udział Sasów w bitwie pod Sedanem i nadaje fortowi pod Strassburgiem nazwę królewicza.

Jonrnal officiel donosi: Dla spłacenia ostatniej raty kontrybucyi wojennej d. 5. września poczynione zostały wszystkie przygotowania finansowe.

Dzienniki francuskie uznają ważność polityczną podróży króla włoskiego do Wiednia i Berlina

Margr. Harcourt ma otrzymać posadę posła w Wiedniu w skutek ustąpienia margr. Banneville.

Tysiąc pielgrzymów angielskich, między którymi książe Norfolk i wielu innych członków znakomitych rodzin angielskich, przybyło do Paryża i udaje się do Paray-le Monial.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Strassburg, 4. września. Dwóch kupców strasburskich i dwóch urzędników kolei napadły roznamiętnione tłumy ludu w Luneville. Jeden kupiec raniony został ciężko w oko. Napadniętych uratował z wielką trudnością oficer francuzki.

Paryż, 4. września. Markiz Harcourt mianowany został ambasadorem w Wiedniu.

Genewa, 4. września. W papierach zmarłego księcia Brunswickiego znaleziono ciekawą korrespondencyę z cesarzem Napoleonem.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Ceny targowe od 16. do 31. Sierpnia 1873.

Następujących artykułów:	Kamionka zł.	Kamionka c.	Busk zł.	Busk c.	Radziechów zł.	Radziechów c.	Sędziszów zł.	Sędziszów c.	Ropczyce zł.	Ropczyce c.
Mec pszenicy	5	—	6	—	5	—	6	10	5	50
„ żyta	3	75	4	15	3	25	4	40	4	50
„ jęczmienia	2	37	3	25	2	55	4	—	3	—
„ owsa	1	60	2	—	1	70	1	80	1	50
„ grochu	4	—	4	—	4	4	84	—	5	—
„ hreczki	—	—	3	50	3	50	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemiaków	1	30	1	20	—	—	1	65	—	—
Cetnar siana	1	—	80	25	1	40	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	5	—	7	—	3	80	6	—	9	-
„ „ miękkiego	4	—	5	50	3	20	-	—	—	—
Funt mięsa wołowego	—	17	-	20	—	19	—	16	—	17
Robotnik bez wiktu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

— ***Wykaz osob zmarłych*** od 21. do 31. Sierpnia 1873. Nr. 30. Wolf Mayer l. $1^2/_{12}$, dziecię kelnera, na cholerę. 31. Oziasz Mozes Ludmerer l. $1^8/_{12}$, dziecię kupca, na cholerę. 32. Ester Fischer l. 55, uboga, na biegunkę. 33. Katarzyna Karolus l. 40, sługa, na cholerę. 34. Ludwika Stańkowska l. 6, sierota, na ospę. 35 Serla Hekler l. 48, żona krawca, na cholerę. 36. Wojciech Bełdowski l. 40, zarobnik, na cholerę. 37. Kazimierz Machniewski l. $1^1/_2$, dziecię czeladnika szewskiego, na cholerę. 38. Szprinca Kaudel l. $^8/_{12}$, dziecię handlującego owocami, na biegunkę. 39. Juliusz Adam l. 32, kupiec, na gruźlicę płuc. 40. Gittel Mohr l. 18, służąca, na cholerę. 41. Maksymilian Nierenstein l. 3. syn przemysłowca, na cholerę. 42. Katarzyna Kuryłas l. 23, sługa, na cholerę. 43. Magdalena Gurska l. 32, sługa, na cholerę. 44. Stanisław Górecki l. 50, gospodarz, na cholerę. 45. Antonina Matusiejowska l. 26, żona szewca, na ospę. 46. Paweł Staszko 6 tygodni, dziecię stróża, na cholerynę. 47. Olimpia Jurkiewicz l. $^1/_2$, córka zarobnicy, na ospę. 48. Jan Torarski l. $1^1/_2$, dziecię zarobnika, na biegunkę, 49. Rachela Gerson l. $1^2/_{12}$, córka krawca, na cholerę. 50. Szeindle Frisch l. $2^1/_2$ córka subjekta handlowego, na zgniłą ospę. 51 Jan Solski l. $2^1/_2$, dziecię zarobnicy, na biegunkę. 52. Jędrzej Maksymowicz 26, zarobnik na cholerę. 53. Chane Tott l. 5, córka domokrążnika na cholerę. 54. Władysław Czekański l. $^3/_{12}$ syn czeladnika szewskiego, na biegunkę. 55. Franciszek Kowalski l. 43, krawiec, na cholerę. 56. Teresa Mischalek l. 4, córka kawiarza, na dławiec. 57. Berysz Dorf l. $^8/_{12}$, dziecię pisarza, na cholerę. 58. Anna Sawczyn l. 32, żona strażnika miejskiego na cholerę azyatycką. (Dokoń. n.)

Przyjechali do Lwowa

Dnia 4. września.

Hotel Żorza:

Pp. Książe Puzyna K., z Narola. — Hr. Drohojowski B., z Cieszaczyna. — Albinowski F. z Kolendzian. — Przybyłowski W. z Czortowic.

Hotel Europejski:

Pp. Torosiewicz M., z Połtwy — Seele A., z Kijowa. — Krzysztofowicz M. Dr. pr. z Załucza.

Hotel Angielski:

Pp. Strzelecki A., z Komarnik. — Jagnicki J., z Komarowa. — Jełowicki W. z Chudyjowic. — Soroczyński R., z Choronowa. — Sozański S. z Błażowa.

Hotel Krakowski:

Książe Gedroyc G. z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 4. września.

Pp. Hr. Dzieduszycki I., do Podwołoczysk. — hr. Potocki S. do Krakowa. — hr. Walewski W. do Podwołoczysk. — Hordyński A. notar. do Borszczowa. — Brześciański B., na Podole. — Wilczyński S. na Wołyń.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano, 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15. m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10. g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12 g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

				godz.	minut	
Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełz	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12	minut 30	po połud
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12	„ —	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8	„ 45	wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„ —	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„ 30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut 10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„ 15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„ 10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„ 10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„ —	po połud.
	„ Jarosławia na Bełz	(osobowa)	„ „	1	„ 20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 3. września 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219	50	221	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	139	—	1:1	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	25	77	75
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	—	72	—
Banku hipoteczn. gal.	83	75	84	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	75	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	26
„ cesarski	5	25	5	33
Napoleond'or	8	83	8	92
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	64	1	72
„ „ papierowy	1	50	1	51
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	66
Srebro	106	50	107	50

(Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. sierpnia 1873.

(Za 100 zł.)	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w srebrze	70 45	70 55
„ „ „ w banku	73.60	73.80
Losy z r. 1839 całe	290.—	294.—
„ „ 1839 piąta część	266.—	269.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.50	93.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	101,50	102.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	110.—	110.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134.—	135.—
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	25.—
2 Obligacye indemn. 5⁰/₀ za 100 zł.		
Czech	93.—	94.—
Bukowiny	74.—	74.50
Galicyi	75.20	75.70
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	76.25	77. -
Węgier	77.—	77 75
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	189.—	190.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	241.50	242.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	1020.—	1040.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	974.—	976.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	550.—	552.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	218.—	219.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2080.—	2085.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220.—	220.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	140.—	141.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	339.—	340.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	178.—	178.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.—	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.75	93.25
Bank. narod. po 5 prc.	91.—	91.20
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.25	81.75
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	103.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.—	99.50
„ „ „ „ III. „	96.—	96.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	86.—	87.—
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	45.—	47.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	80.—	81.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	173.75	174.25
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	33.—	34.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	19.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.10	92.30
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.80	93.90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.90	94.10
Hamburg za 100 M. B.	54.90	55.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.30	111.40
Paryż za 100 fr.	43.50	43.60
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.36	5.37
„ peł. wagi	5.38	5.39
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.88	8.89
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.75	105.90

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. sierpnia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	95
„ „ „ w srebrze	73	95
Losy z 1860 roku	100	50
Akcye banku wiedeńskiego	971	—
„ „ kredytowego	241	—
Londyn 10 funtów szterlingów	111	50
Srebro	106	—
Napoleond'or	8	91
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2515 3—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 3474. C. k. sąd powiatowy w Kętach zawiadamia w imieniu c. k. sądu wyższego krakowskiego, na mocy polecenia tegoż c. k. sądu wyższego z dnia 10. Lipca 1873. l. 5746. w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871. l. 96., Dz. p. p. wszystkich komu o tem wiedzieć należy, że Józef Węglarz, właściciel realności pod l. h. 93. w Bulowicach w okręgu sądowym kęckim. w c. k. sądzie krajowym wyższym w Krakowie pod dniem 13. Stycznia 1873. do l. 820. wniósł prośbę o utworzenie osobnej karty w księdze gruntowej gminy Bulowice dla realności pod l. k. 93. w Bulowicach, i wniesienia jego prawa własności do tej realności na podstawie dekretu dziedzictwa c. k. sądu powiatowego w Kętach z dnia 1. Maja 1857. l. 1444 wydanego, którym realność ta Józefowi Węglarzowi po ojcu jego Wawrzyńcu Węglarzu na własność przyznaną została — że realność ta, obecnie w posiadaniu Józefa Węglarza znajdująca się wedle zarządzonego dochodzenia i sprawdzenia urzędowego składająca się z parcelli katastralnej 265 objętości 94□ sążni gruntu, na którym budynek mieszkalny i stajnia pod jednym dachem i stodoła stoi; tudzież z parcel katastralnych: 2886, 2887, 2888, 2889, 2890, 2891, 2892, 2893, 2894, 2895, 2896, 2897, 2898, 2899, 2900, 2901, 2902, 2992, b) w objętości 12. morgów, 1389□ sążni, a razem w objętości 12. morgów, 1483□ sążni i graniczy na wschód słońca z realnością Ignacego Węglarza, na południe z realnością Andrzeja Koprzaka i Andrzeja Cwiertni, na zachód z realnością Ignacego Węglarza, a na północ z gminą Wieprz, że w skutek tego urzędowi hipotecznemu polecono, aby w księdze hipotecznej gminy Bulowic dla rzeczonej realności projekt osobnej karty hipotecznej utworzył, i w rubryce stanu czynnego Józefa Węglarza za właściciela tej realności zapisał, z tym dodatkiem, że projekt ten od dnia 1. Września 1873. począwszy, jako karta hipoteczna ma być uważanym, — że zatem wszelkie prawo własności, zastawu i inne prawa hipoteczne, — co do rzeczonej realności, tylko przez wniesienie do księgi gruntowej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, lub uchylone być mogą, i wszyscy, którzyby na mocy prawa przed dniem otwarcia nowej karty hipotecznej uzyskanego żądały zmiany w wniesieniu w karcie hipotecznej zawartego stosunków własności i posiadania dotyczącego, bez różnicy, czyli ta zmiana ma nastąpić przez przepisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, albo też pod jakimkolwiek innym względem, tudzież, którzyby przed dniem otwarcia nowej karty hipotecznej nabyły na rzeczonej realności lub na części takowej prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wniesienia hipotecznego zdolne, o ile prawa te mają być wniesione jako należące do dawnego stanu biernego, a nie zostały wniesione do nowej karty hipotecznej, już przy jej założeniu wszelkie te prawa zgłosić mają w c. k. sądzie powiatowym kęckim, w nieprzekroczalnym terminie trzech miesięcznym do dnia 1. Grudnia 1873 r. i to tem pewniej, ile że w razie uchybienia terminu w myśl §. 6. u k., nastąpiłaby utrata prawa dochodzenia zgłosić się mających pretensyj przeciw trzecim osobom, ktore prawa hipoteczne na mocy wniesień w nowej karcie hipotecznej zawartych, a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabędą, tudzież że przywrócenie do dawnego stanu dla upadłego terminu edykalnego miejsca nie ma, i że przedłużenie tego terminu dla pojedyńczych stron jest niedopuszczalne, jak niemniej, iż obowiązku zgłoszenia nie uchyla bynajmniej ta okoliczność, iż zgłosić się mające prawo znanem jest, z jakiegokolwiek sądowego załatwienia, albo też, że strony wytoczyły w sądzie sprawę względem tego prawa.

Kęty dnia 16. Sierpnia 1873.

(2491 3—3) **Edykt.**

Nr. 44601. W konkursie firmy J. F. Kleina wdowa i Rissler, tudzież jawnych wspólników tejże firmy Maryi Klein i Rudolfa Rissler.

Do rozprawy celem wywodu należności i pierwszeństwa pretensyi, po upływie terminu do zgłoszenia ich wyznaczonego, zgłoszonych, mianowicie:

a) do masy konkursowej firmy J. F. Kleina wdowa i Rissler.

1. O. T. Winklera w kwocie 112 złr. 14. cnt. 2. Simy Henny Schnapek w kwocie 193 złr. 91. ct. 3. Franciszka Wilhelma w kwocie 49 złr. 10. ct. 4. F. Popowicza w kwocie 14 złr. 95 ct. i 20 złr. 24 ct. 5. Karola Fleck w kwocie 50 talarów 6. Karola Klimowicza w kwocie 229 złr. 33 ct. 7. Juliusza Mikolasch w kwocie 62 złr. 2 cnt. 8. Braci Herz w kwocie 15 złr. 54 ct. połud. niemieckiej wal. 9. Karoliny Kissler w kwotach 24 złr. i 8 złr. 10. H. W. Tietzego w kwotach 174 tal. 11 ct. i 785 złr. 23 ct. 11. Franciszka Furtenbach w kwocie 42 złr. 77 ct. 12. Juliuszna i Natalii Knallmayerów w kwotach 500 złr. i 10000 złr. 13. Akcyjnego Towarzystwa fabrykacyi oleju w Wrocławiu w kwotach 227 złr. 22 i 170 tal. 15 gr. 14. H. W. Richtwitza w kwocie 32 złr. 92 ct. 15. Roberta Pecher w kwocie 85 złr. 95 ct. 16. Inspekcyi wód w Marienbadzie w kwocie 846 złr. 80 ct. 17. Braci Uslar w kwocie 43 złr. 50 centów. 18. R Pechera w kwocie 191 frank. 19. Dr. Juliusza Kolischer w kwocie 100 złr. 20. G. H. Mumma i spółki w kwocie 315 frank. 21. E. Lichtwitza i spółki w kwocie 178 złr. 22. Firmy Albert de la Barre w kwocie 13 tal 28 gr. 6 fenk. 23. F. Lorda i spółki w kwocie 47 złr. 24. A. Molla w kwocie 227 złr. 75 ct.

b) do masy konkursowej Maryi Klein 1—15. pretensyi w pierwszym ustępie pod 4. 5. 7. 8. 10. 11. 12 13. 14. 15. 18. 19. 20. 22. i 24. wymienionych, dalej pretensye:

16 Braci Uhde w kwocie 19 talar. 17 gr. 6. fenk. 17. Jordana Timacusza w kwocie 341 złr. 48 ct. 18. Wincentego Liebla i syna w kwocie 96 złr. 51 ct. 19 Karola Gruchol w 888 złr. 80 ct. 20. Zarządu industryalnego arcyksiążęcego w Żywcu w kwotach 849 złr 84 ct. i 317 złr. 20 ct. 21. Adamá Bratkowskiego i syna w kwocie 122 złr. 10 ct. 22. Jana Schulza w kwocie 124 złr. 23. Domu Halberstam et Nierenstein w kwocie 292 złr. 33. ct.

c) do masy konkursowej Rudolfa Rissler, 1—10 pretensyi w 1. ustępie w poz. 4. 5. 7. 8. 10. 11, 13. 14. 15. i 19. tudzież w ustępie 2. poz. 20. i 23 wymienionych, wyznaczam na podstawie §. 123. ust. konk. termin na dzień 1. października 1873. god. 10. przed południem na który zarządcę masy rozbiorowej p. Karola Werner, krydateryuszy pp. Maryę Klein i Rudolfa Werner doręczając im niniejsze wezwanie do własnych rąk, zaś wszystkich wierzycieli, którzy zgłosili powyższe pretensye, tudzież wszystkich wierzycieli, których zgłoszone pretensye już za należne uznane zostały, lub też których pretensye umieszczone są w wykazie długów przez krydataryuszów przedłożonym, przez niniejszy edykt zawzywam.

Lwów dnia 18. sierpnia 1873.

za komisarza konkursowego c. k. radcę Brzechowskiego Zminkowski.

Edict

Z. 44601. Zur Liquidirung der nachträglich angemeldeten Forderungen, namentlich:

a) an die Concursmasse der Firma J. F Klein's Wittwe et Rissler:

1. des O. T. Winkler pr 121 fl. 14 kr. f. R. G. 2. der Sime Henne Schnapek pr 193 fl. 91 kr. 3. des Franz Wilhelm pr 49 fl. 10 kr. 4. des F. Popowicz pr 14 fl. 95 kr. u. 20 fl. 84 kr. 5. des Karl Fleck pr. 50 Thlr. 6. des Carl Klimowicz pr 229 fl. 33 kr. 7. des Julius Mikolasch pr 62 fl. 2 kr. 8. der Gebrüder Herz pr 15 fl. 54 kr. süd. d. Währ. 9. der Karolina Kissler pr 24 fl. 8 kr. 10. des N. W. Tietze pr 174 Thl. 11 gr. und 785 fl. 23 kr. 11. des Franz Furtenbach pr 42 fl. 77 kr. 12. des Julius und der Natalia Knallmayer pr. 500 fl. und 10000 fl. 13 Der Oehlfabriksactiengesellschaft in Breslau pr 277 fl. und 170 Thl. 15 gr. 14. des H. M. Rachnitz pr 32 fl. 92 kr. 15. des Robert Puher pr. 85 fl. 95 kr. 16. der Brunneninspektion zu Marienbad pr 846 fl. 80 kr. 17. der Gebrüder Uslar pr. 43 fl. 50 kr. 18. des R. Pecher pr. 171 Frank. 19. des dr. Julius Kolischer pr 100 fl. 20. des G. H. Mum et Comp. pr 315 Frank. 21. des E. Lichtwitz et Comp. pr 178 fl. 22. der Firma Albert de la Barre pr 13 Thl. 28 gr. 6 pf. 23. des F. Lord et Comp. pr. 47 fl. 24. des A. Moll pr 227 fl. 75 kr.

b) an die Concursmasse der Maria Klein. 1—15. der oberwöhnten Forderungen des F. Popowicz, Carl Fleck, Julius Mikolasch, der Gebrüder Herz, des U. W. Tietze, Franz Furtenbach, Julius Knallmayer, der Breslauer Oehlfabrikactiengesellschaft des U. M. Rechtnitz, Robert Pecher, des R. Pecher, dr. Julius Kolischer, G. H. Mumm, der Firma Albert de la Barre und des A. Moll Firma.

16. der Gebrüder Uhde pr 19 Thlr. 17 gr. 6 Schill. 17. des Jordan et Timaeus pr 341 fl. 48 kr. 18. des Vinzenz Liebel et Sohn pr 96 fl. 51 kr. 19. des Carl Gruchol pr 888 fl. 80 kr. 20. der erzherzoglichen Industrieverwaltung in Saybusch pr 349 fl. 50 kr. und 327 fl. 20 kr. 21. des Adam Bratkowski et Sohn pr 122 fl. 10 kr. 22. des Johann Schulz pr 124 fl. 83 kr. 23. des Großhandlungshauses Halberstam et Nirenstein pr. 292 fl. 33 kr.

c) an die Concursmasse des Rudolf Rissler 1—12 der im ersten und zweiten Absatze erwöhnten Forderungen des F. Popowicz, Karl Fleck, Julius Mikolasch, der Gebrüder Herz, des U. W. Tietze, des Franz Furtenbach, der Breslauer Oehlfabriksgesellschaft des U. M. Rechtnitz, des Robert Pecher, der erzherzoglichen Industrialverwaltung in Saybusch, des Großhandlungshauses Halberstam et Nierenstein und des dr. Julius Kolischer wird im Grunde § 123 Conz. Ordg. die besondere Tagfahrt auf den 1. Oktober 1873 Vormittags um 10 Uhr angeordnet, wozu der Massaverwalter Hr. Carl Werner, die Gemeinschuldner Fr. Marie Klein und Hr. Rudolf Rissler zu eigenen Händen, dann sämmtliche Gläubiger, welche die vorstehenden Forderungen angemeldet haben und diejenigen Concursgläubiger, denen angemeldete Forderungen bereits geprüft und im Betreffe der Richtigkeit nicht bestritten ist, oder im Schuldenverzeichnisse der Gemeinschuldner vorkommen mittelst gegenwärtigen Ediktes vorgeladen werden.

Lemberg am 18. August 1873.

für den Konkurskommissär LGR. Brzechowski

Zminkowski.

(2526 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr 14746. Z dniem 1. września b. r. rozpoczyna swą czynność urząd pocztowy w Dublanach, w powiecie lwowskim, który się pocztą listową i wartościową jakoteż przekazami zatrudniać i swoje połączenie z urzędem pocztowym we Lwowie, później także z urzędem pocztowym w dworcu kolei na Podzamczu za pomocą dziennych jazd posłańczych utrzymywać będzie, które w następującym porządku obiegać mają:

dziennie

z Dublan o 5. godz. 30 m. po południu
we Lwowie o godz. 6 m. 20 po południu
ze Lwowa o VIII godz. przed południem
w Dublanach o VIII. g 50 m. przed połud.

Odchodzi po przybyciu pociągu spiesznego z Krakowa.

Temi jazdami posłańczemi przesyłane będą posyłki wartościowe do 25 funt. wagi; jednak i cięższe w urzędzie pocztowym we Lwowie nadane lub nadeszłe przesyłki wartościowe muszą być dalej przewożone, o ile na to ich objętość i pakunkowość wozu pozwoli.

Do urzędu pocztowego w Dublanach wciela się następujące gminy:

Gręda, Malechów, Grzybowice, Dublany, Laszki Sroki i Żydatycze.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje

Lwów dnia 4. sierpnia 1873.

(2516 2—3) **Edykt.**

Nro. 1128. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kapitału 137 złr. 27 ct w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, odbędzie się w tymże c. k. sądzie sprzedaż realności pod l. k. 233. w Dzikowie nowym położonej należącej do Iwana Harasyma, w trzech terminach w drodze publicznej licytacyi t. j. dnia 15. Września 1873., 15. Października 1873. i 14. Listopada 1873, każdą razą o godzinie 10. rano, a to na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 200 złr. w. a. Warunki tej licytacyi jakoteż protokół sądowego opisania i ocenienia w tutejszosądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych każdy interesowany przejrzeć może.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 16. Sierpnia 1873.

(2518 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2513 Celem zaspokojenia kwoty 140 złr. w. a. wraz z 6% kosztami 5 złr. 35½ ct. 2 złr 39½ ct., 3 złr. 87 ct, 8 złr. 17½ ct., 8 złr. 4 ct, 1 złr. 5. ct., tudzież 8 złr. 1 ct., w. a. przez małżonków Marcina i Reginę Magdziaków z Budzowa przeciw Jędrzejowi Janik z Marcówki wywalczonej, dozwala się przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego dłużnika własnego pod Nr. 19 w Marcówce położonego z budynków mieszkalnych i gospodarczych, z 16 parcel roli Janikówki, lasu i bydła się składającego, protokołem z dnia 11. Grudnia 1872 do l. 4009 zajętego, zaś protokołem z dnia 13 Maja 1873 l. 1003 egzekucyjnie oszacowanego na 698 złr. w. a. i w tym celu wyznacza się dwa terminy, na dzień 25. Września i 30. Października 1873 każdą razą o 10 godzinie w tutejszym sądzie, na których realność ta jedynie za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowić ma cena szacunkowa, której 10% odpowiednie wadyum licytanci komisyi złożyć mają, takowe zaś nabywcy w cenę kupna wliczonem, reszcie zaś licytantów zwróconem będzie.

Akt egzekucyjnego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne wolno interesantom w tutejszym sądzie przejrzeć lub odpisać.

C k. sąd powiatowy.

Maków dnia 12 Sierpnia 1873.

(2520 2—3) **Edykt.**

Nr. 45623. Lwowski c. k. sąd krajowy celem doręczenia Eugeniuszowi Strzeleckiemu uchwały tabularnej z dnia 17. stycznia 1873. l. 22 zapadłej w przedmiocie zaintabulowania Tarnowskiego Domu komisowego pod firmą „Kaczkowski i S. Żaba“ Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie, za właściciela nabytych od Eugeniusza Strzeleckiego 252/4032 części dóbr Jordanów i Spykowice, ustanawia dla Eugeniusza Strzeleckiego obecnie z miejsca pobytu niewiadomego kuratora ad actum w osobie p. adw. Dra. Przesmyckiego z substytucyą p adw. Dra. Majewskiego, i o tem nieobecnego przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 9. sierpnia 1873.

(2521 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 34296. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że p. Jadwiga z hr. Borkowskich hr. Mniszchowa na dniu 7. Czerwca 1873. l. 34296, za uwiadomieniem p. Antoniego Wiszniewskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, a w razie tegoż śmierci, jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców prośbę, o wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego co do intabulacyi prawa sześcioletniej, od dnia 24. Czerwca 1812. zacząć się mającej dzierzawy dóbr Bieliniec w stanie biernym tychże dóbr wedle Dom. 6. pag. 117. n. 20. on., uskutecznionej.

Wzywa się przeto p. Antoniego Wiszniewskiego a względnie tegoż spadkobierców ażeby w razie jeżeli im z powyższego prawa dzierżawy jakiekolwiek pretensye przysłużały, z takowemi w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu po raz trzeci w urzędowym dzienniku Gazety Lwowskiej na dniu 22. Września 1873. do tegoż sądu krajowego, lub w tym celu ustanowionego kuratora adw. kraj. Dr. Rosiewicza z zastępstwem adw. kraj. Dr. Pasławskiego się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie na żądanie p. Jadwigi hr. Mniszech, amortyzacya powyższej pozycyi hipotecznej i jej wykreślenie ze stanu biernego dóbr Bieliniec dozwoloną zostanie.

Z c. k sądu krajowego.

Lwów dnia 26. Lipca 1873.

(2519 2—3) **Obwieszczenie.**

No. 4784. Pod 12 listopada 1872. Odezwa c k. sądu obwodowego ddt 3. października 1872 l. 7568 względem przedsięwzięcia dozwolonej tamże w sprawie Ksawerego Buczyńskiego przeciw Wiktoryi i Antoniemu Kościułkom licytacyi połowy realności w Tyczynie pod Nk. 20 położonej celem zaspokojenia sumy wekslowej 96 złr. w. a. z pn.

W skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 3. Października 1872 l. 7568 wedle której tamże na zaspokojenie pretensyi wekslowej Ksawerego Buczyńskiego przeciw Wiktoryi i Antoniemu Kościułkom w kwocie 96 złr. w. a. wraz z odsetkami 6% za czas od 9. Stycznia 1870 bieżącemi kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w kwotach 3 złr. 92 ct, 3 złr. 47 ct., 36 ct. 10 złr. 47 ct. 1 złr. i 13 złr. 27 ct. w. a. w drodze egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 12 Marca 1869 l. 552 egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności w Tyczynie pod N. k. 20 położonej Wiktoryi Kościułkowej własnej protokołem z dnia 7 Grudnia 1871 oszacowanej dozwoloną została, zarządza się wykonanie tej licytacyi pod następującemi warunkami.

1. Sprzedaż powyższej realności pod N. k. 20 w Tyczynie odbędzie się w sądzie naszym w Tyczynie w trzech terminach a mianowicie dnia 15. Września, 16. Października, i 17 Listopada 1873 o 9 godz. zrana.

2. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 350 złr. w. a. z tem wyraźnym dokładem, że gdyby na pierwszych 2 terminach żaden z licytujących ani wyżej ceny szacunkowej ani też cenę szacunkową nie ofiarował, realność ta na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarują-cemu sprzedaną zostanie.

3. Każden chęć kupna mający obowiązany jest jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania w okrągłej kwocie 35 złr. w. a do rąk komisyi licytacyjnej, albo w gotówce albo w obligacyach Państwa, w listach zastawnych lub innych efektach według wartości kursu giełdy wiedeńskiej w dniu licytacyi w gazecie urzędowej lwowskiej umieszczonego złożyć. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, innym zaś licytującym zaraz po ukończonej licytacyi zwrócone zostanie.

4. Nabywca jest obowiązany w przeciągu 8 dni po odbytej licytacyi połowę ceny kupna po odtrąceniu wadyum, drugą zaś połowę ceny kupna w 14 dniach po prawomocności aktu licytacyi z 6% procentem od dnia licytacyi do depozytu sądowego złożyć.

5. Po złożeniu pierwszej połowy ceny kupna i prawomocności aktu licytacyi kupicielowi na żądanie dekret własności wydany i on własnym kosztem w fizyczne posiadanie sprzedanej realności wprowadzonym będzie.

6. Od dnia odebrania fizycznego posiadania tej realności przechodzą wszystkie podatki daniny i inne ciężary pod jaką bądź nazwą z posiadaniem tej realności połączone na kupiciela.

7. Wszystkie z tego kupna wedle ustawy z dnia 9. Lutego 1850 i 13. Grudnia 1862 wypływające należytości sam kupiciel bez regresu opłacać jest obowiązany.

8. Jeżeliby nabywca któremukolwiek z tych warunków zadość nie uczynił, tedy na prośbę któregokolwiek z wierzycieli realność ta na jego koszt i stratę bez nowego oszacowania i tylko w jednym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie, w którym to razie nabywca niedotrzymujący warunków złożonem wadyum i ceną kupna, które na rzecz wierzycieli nie powrotnie przepadają, a nawet całym swoim majątkiem odpowiada.

9. Wyciąg urbaryalny rzeczonej realności i akt oszacowania sprzedać się mającej realności jako też i warunki licytacyjne można w registraturze naszego sądu jako też w dzień licytacyi przy komisyi licytacyjnej przejrzeć. O rozpisaniu tej licytacyi przez publiczny przetarg uwiadamiamy strony i wierzycielkę i tych którzyby później prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała obecna lub późniejsze zapaść mające wręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora.

Wykonanie tej licytacyi poleca się c. k. adjunktowi sądowemu p. Szameitowi. O czem strony interesowane z tym dodatkiem zawiadamia się, że równocześnie licytacyę tę edyktami ogłasza się. a egzekucyę prowadzący koszta ogłoszenia za regresem do dłużników ponieść winien będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyczyn dnia 24 Lutego 1873.

(2528 2—3) **Edykt.**

No. 6007. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż nad całym ruchomym, gdziekolwiek znajdującym się, jakoteż nad nieruchomym w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 obowiązuje, położonym majątkiem Mechli Singer, żony Izaaka Singera i właścicielki realności w Przemyślu, konkurs otworzonym został; komisarzem konkursowym ustanawia sąd c. k. sekretarza rady Dr. Szczurowskiego a tymczasowym zarządcą masy adwokata krajowego, Dr. Zezulkę z zastępstwem p. adw. kraj. Dr. Dworskiego.

Wzywa się przeto wierzycieli tej massy krydalnej, ażeby na terminie dnia 18. Września 1873 o godz. 10 przed południem, przed komisarzem konkursowym stanęli, i przy złożeniu dowodów, do wykazania ich należytości służyć mogących, co do zatwierdzenia tymczasowo ustanowionego, lub wyboru innego zarządcy massy i tegoż zastępcy, stosowne wnioski postawili i wybór wydziału wierzycieli przedsięwzięli. — Wszyscy ci którzy do tej massy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye sobie roszczą, mają takowe, nawet w razie gdyby o te pretensye już spór był wytoczonym do dnia 18. Października 1873 w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu wedle przepisów ustawy konkursowej, celem uniknięcia zagrożonych w tejże ustawie następstw zgłosić i na terminie likwidacyjnym na dniu 29. Października 1873 o godz. 10 przedpołudniem wyznaczonym, celem wykazania płynności i pierwszeństwa wnieść.

Wierzycielom którzy swe pretensye zgłoszą i na ogólnym terminie likwidacyjnym staną, przysłużać będzie prawo w miejsce postanowionego zarządcy massy jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, którzy do tego terminu swój urząd pełnić będą, powołać inne osoby swego zaufania.

Oraz zwraca się uwagę wierzycieli którzy nie są w Przemyślu lub w obrębie sądu powiatowego Przemyskiego zamieszkali, ażeby w myśl §. 111 ust. konkurs. wymienili sądowi pełnomocnika w Przemyślu zamieszkałego, do odbierania uchwał umocowanego, gdyż inaczej na ich koszt kurator dla nich postanowionym będzie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczane będą w dzienniku urzędowym do gazety Lwowskiej.

Przemyśl dnia 27. Sierpnia 1873.

(2529 2—3) **Edykt.**

No. 6234. C k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż nad całym ruchomym gdziekolwiek znajdującym się, jakoteż nad nieruchomym w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 obowiązuje, położonym majątkiem Izaaka Singera właściciela realności oraz przemysłowca protokołowanego pod firmą „Izaak Singer“ w Przemyślu, konkurs otworzonym został; komisarzem konkursowym ustanawia sąd c. k. sekretarza rady p. Dr. Szczurowskiego, a tymczasowym zarządcą masy adw. krajowego Dr. Zezulkę z zastępstwem p. adw. krajowego Dr. Dworskiego.

Wzywa się przeto wierzycieli tej massy krydalnej, ażeby na terminie dnia 18 Września 1873 o godzinie 10 przed południem przed komisarzem konkursowym stanęli i przy złożeniu dowodów do wykazania ich należytości służyć mogących, co do zatwierdzenia tymczasowo ustanowionego lub wyboru innego zarządcy masy i tegoż zastępcy stosowne wnioski postawili i wybór wydziału wierzycieli przedsięwzięli.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye sobie roszczą, mają takowe, nawet w razie gdyby o te pretensye już spór był wytoczonym, do dnia 18 Października 1873, w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu, wedle przepisów ustawy konkursowej, celem uniknięcia zagrożonych w tejże ustawie następstw, zgłosić i na terminie likwidacyjnym na dniu 29 Października 1873 o godz. 10 przed południem wyznaczonym, celem wykazania płynności i pierwszeństwa wnieść.

Wierzycielom którzy swe pretensye zgłoszą i na ogólnym terminie likwidacyjnym staną przysłużać będzie prawo w miejsce postanowionego zarządcy masy jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, którzy do tegoż terminu swój urząd pełnić będą, powołać inne osoby swojego zaufania.

Oraz zwraca się uwagę wierzycieli, którzy nie są w Przemyślu lub w obrębie Sądu powiatowego Przemyskiego zamieszkali, ażeby w myśl §. 111 ust. konkurs. wymienili sądowi pełnomocnika w Przemyślu zamieszkałego do odbierania uchwał umocowanego, gdyż inaczej na ich koszt kurator dla nich postanowionym będzie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczane będą w dzienniku urzędowym do gazety lwowskiej

Przemyśl dnia 27 Sierpnia 1873.

(2572 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6491. Ponieważ cholera nawiedziła powiaty galicyjskie i węgierskie graniczące ze Szląskiem, a nawet w pojedyńczych gminach Cieszyńskiego i Bielskiego powiatu wydarzyły się wypadki cholery, przeto widzę się spowodowanym zakazać w skutek przedstawienia naczelnika gminy w Cieszynie, dla względów sanitarnych, czwarty tegoroczny jarmark w Cieszynie przypadający na dzień 9 i 10 września b. r. a zwiedzany licznie także przez kupców galicyjskich i węgierskich.

C. k. Szląski rząd krajowy.

Opawa 26. sierpnia 1873.

C. k. prezydent krajowy
Aleksander Summer w/r.

Kundmachung.

Z. 6491. Da die Cholera-Epidemie die an Schlesien angrenzenden Bezirke Galiziens und Ungarns heimsucht und auch in einzelnen Gemeinden des Teschner und Bielitzer politischen Amtsbezirkes Cholerafälle vorkommen, so finde ich über Einschreiten des Stadtvorstandes in Teschen die Abhaltung des auf den 9ten und 10ten September l. J. fallenden, 4ten diesjährigen Jahrmarktes in der Stadt Teschen, welcher auch von Geschäftsleuten aus Galizien und Ungarn stark besucht wird, aus Sanitäts-Rücksichten zu untersagen.

K. k. schlesische Landesregierung.

Troppau, am 26. August 1873.

Der k. k. Landespräsident
Aleksander Ritter von Summer m/p.

(2579 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 16753. C. k. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Pelagia Karolina 2ga im. Potocka przeciw pp. Sydonii z Heroldów Skorutowej i Wacławowi Heroldowi et cons. o uznanie należności i likwidalności sumy 500 złr. m. k. czyli 525 złr. w. a. na licytacyjną cenę kupna realności pod l. 57. i 165. w Tarnowie położonych przekazanej — i tabelą płatniczą z dnia 30. Października 1868. l. 11287. na I. miejscu na rzecz Józefa hr. Potockiego umieszczonej skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła — w skutek czego termin do rozprawy ustnej na dzień 8. Sierpnia 1873. o godzinie 10. z rana wyznaczonym został.

Ponieważ pobyt zapozwanych pp. Sydonii z Heroldów Skorutowej i Wacława Herolda okazał się niewiadomym, przeznacza tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adw. Dr. Stojałowskiego z zastępstwem Dr. Kwiatkowskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według Ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 21. Sierpnia 1873.

(2514 3—3) **Obwieszczenie.**

No. 4496 C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy wekslowej Marka Singera w kwocie 50 złr. w. a. z pn. przeprowadzać będzie na wezwanie c. k. tarnowskiego sądu obwodowego egzekucyjną sprzedaż realności gruntowej pod l. 114/168 w Łęgu ad Radgoszcz położonej, do egzekuta Ignacego Irti należącej, z starej chałupy, stodoły i 4 morgów gruntu składającej się, w drodze publicznej licytacyi w budynku sądowym w dniach 17. września, 20. października i 20 listop. 1873 każdą razą o godzinie 10 zrana.

Cenę szacunkową w kwocie 425 złr. przyjęto za cenę wywołania, niżej której realność dopiero na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Jako wadyum ustanowiono kwotę 45 zł., którą każdy licytujący przed licytacyą złożyć ma, a po licytacyi odbierze, jeżeli realność nie nabędzie. W 30. dniach po prawomocności aktu licytacyjnego cena licytacyjna po odtrąceniu złożonego wadyum złożoną być ma, poczem dopiero oddanie realności i wydanie dekretu własności nastąpi.

Reszta warunków, protokół zajęcia i oszacowania w registraturze przejrzane być mogą.

Dąbrowa dnia 30. Marca 1873.

(2511 1—3) **Edikt.**

Z. 5844. Vom k. k. Bezirks-Gerichte zu Kolomea wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß der exec. Verkauf der der liegenden Masse nach Josef Szczerbanowski gehörigen 15/240 Realitätsantheile sub Ntop 554 CNro 13 in Kolomea wegen an Amalia Apolonia Godl schuldigen, von ihr an die Maria Balabeider mittelst Cession vom 28. Jänner 1873 abgetretenen Forderung von 300 fl., sammt Gerichtskosten pr 7 fl. und Executionskosten pr 7 fl. 47 kr. gemäß Hofd. vom 25. Juni 1824 Nr. 2017 in 2 Terminen und zwar am 26. September und 24. Oktober 1873 um 10 Uhr V. M. hiergerichts unter nachstehenden Feilbietungs-Bedingnissen vorgenommen wird.

I. Zum Ausrufspreise wird der bei der gerichtlichen Schätzung am 4. Dezember 1872 erhobene Werth v. 140 fl 60 kr. angenommen.

II. Die Kauflustigen sind verbunden 10% des Ausrufspreises als Vadium zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen, welches dem Meistbiethenden in den Kaufschilling eingerechnet den übrigen Kauflustigen aber nach beendeter Lizitation zurückgestellt werden wird.

III. Dieser Realitätantheil wird in zwei Lizitationsterminen nur über oder wenigstens um den Schätzungswert hintangegeben. Sollte jedoch an diesen zwei Terminen kein derartiger Anbot erzielt werden, so wird in Gemäßheit des Hofdekrets v. 25. Juni 1824 Zl. 2017 zur Verhandlung mit den Hypothekar-Gläubigern wegen Gestattung erleichternder Bedingungen die Tagfahrt auf den nach § 148 und 149 g. o. bestimmt wosodann ein driter Termin angeordnet, au welchem dieser Realitätantheil auch unter dem Schätzungswerthe um welchen Preis immer verkauft werden wird.

IV. Der Ersteher ist verpflichtet den Kaufpreis mit Einrechnung des Vadiums binnen 14 Tagen nach Zustellung des das Lizitationsprotokoll zu Gericht annemenden Bescheides zu Gerichtshänden zu erlegen, wosodann ihm das Eigenthumsdekret ausgefertigt und er in den phisischen und Tabularbesitz des erstandenen Realitätantheils eingeführt werden wird, wogegen alle auf demselben haftenden Lasten gelöscht und auf den Kaufschilling übertragen werden.

V. Die Executionsführerin als einzige Gläubigerin ist vom Erlage des Vadiums als auch des Kaufschillings befreit.

VI. Der Ersteher ist verbunden die Übertragungsgebühren von Eigenem ohne Regreß an Jemanden zu bezahlen.

VII. Hinsichtlich der auf diesem Realitätenantheile haftenden Hypothekarlasten so wie Steuern und Gaben werden die Kauflustigen an das Grundbuch und an das k. k. Steieramt gewiesen.

K. k. Bezirksgericht.
Kołomea am 29. Juli 1873.

(2513) **Kundmachung.**

Z. 10874. Bei dem Samborer k. k. Kreisals Handelsgerichte wurde die Firma „J. Siegel" Kaufmann in Stryj in dem Register für Einzelnfirmen gelöscht.

Vom k. k. Kreisgerichte.
Sambor, den 22. Juli 1873.

2525 1—3) **Edykt.**

Nro. 266 ciw. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ustanawia dla Antoniego Dionizego Tomasza tr. im. Pestel de Leopoldskiego syna ś. p. Tomasza Pestel de Leopoldskiego, który w roku 1811 w Huczku powiecie tutejszo sądowym mieszkał, od tego czasu zaś z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, kuratorem adwokata tutejszego p. Schuberta i tegoż Antoniego Dionizego Tomasza tr. im. Pestel de Leopoldskiego wzywa, by w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej przed sądem tutejszym stanął, lub sąd w inny sposób o swojem życiu i miejscu pobytu zawiadomił, ileże w razie przeciwnym sąd po bezskutecznym upływie tego terminu do uznania go za zmarłego na podstawie §. 24 ust. cyw. przystąpi.

Dobromil 4. Marca 1873.

(2527 1—3) **Edykt.**

Nr. 22087. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Gersona Rimpel, kupca niewiadomego z życia i miejsca pobytu a w razie śmierci niewiadomych tegoż spadkobierców, że przeciw niemu firma „Gustaw Roller et Comp" w Wiedniu pod dniem 26 Sierpnia 1873. l. 22087 na podstawie wekslu z daty Wiedeń 20. Sierpnia 1872. z terminem wypłaty w dniu 22. Września 1872., o zapłacenie sumy wekslowoj 174 złr. 61 kr. w. a. z pn. wniosła pozew, w załatwieniu którego pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Gersona Rimpel na koszt i niebezpieczeństwo tegoż, tutej. adw. Dra. Hajdukiewicza z zastępstwem adw. Dr. Stycznia kuratorem nieobecnego ustanowił, i kuratorowi ów nakaz płatniczy doręczyć polecił.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisaćby musiał

Kraków dnia 28. Sierpnia 1873.

(2530) **Kundmachung.**

Z. 10874. Beim Samborer k. k. Kreis als Handelsgerichte ist in das Register für Gesellschaftsfirmen die Firma „Siegel & Gelernter" für das Komissions- Spedicions- und Incassogeschäft in Stryj eingetragen worden, — Offene Gesellschaft seit 22. Juni 1873 bestehend aus den Gesellschaftern Isaac Siegel und Michael Gelernter Handelsleute in Stryj. Jeder derselber ist zur Vertretung der Gesellschaft und Zeichnung der Firma berechtigt

Vom k. k. Kreisgerichte.
Sambor, den 22. Juli 1873.

(2532 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 6404. Ces. król. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wywalczonej przez Sarę Luftschütz przeciw Nathanowi Luftschütz sumy 787 złr. 50 ct. w. a. z 6% odsetkami od dnia 20. Lipca 1868., tudzież kosztów sądowych w ilości 18 złr. i egzekucyjnych w ilościach 6 złr. 32 ct., 4 złr. 87 ct., 23 złr. 22 ct., 9 złr. 56 ct., 9 złr 26 ct. i 23 złr. 21 ct. w. a., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 32. w Narajowie, wedle ks. Dom. I. str. 226. l. 5. dzied. dłużnika Nathana Luftschütza własnej, w tutejszym sądzie na dniu 15. Września 1873. o 10. godzinie przed południem przedsięwziętą zostanie, na którym to terminie ta realność także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

1) Jako cenę wywołania sprzedać się mającej realności ustanawia się cena szacunkowa takowej w sumie 2959 złr. 83 ct. w. a.

2) Każdy kupienia chęć mający winien jako wadyum dziesiątą część ceny szacunkowej, t. j. kwotę 295 złr. 98 ct. w. a. w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w listach zastawnych galic. akcyjnego banku hipotecznego lub w publicznych papierach państwowych podług kursu poprzedzającego d ień licytacyi w urzędowej gazecie lwowskiej uwidocznionego obliczyć się mających do rąk komissyi licytacyjnej złożyć.

3) Kupujący, któremu złożone wadyum w cenę kupna wliczone będzie, winien resztującą cenę kupna w 30. dniach po prawomocności uchwały akt licytacyjny do wiadomości sądowej biorący, tem pewniej do depozytu sądowego złożyć, ileże w przeciwnym razie na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacya rzeczonej realności na żądanie któregokolwiek bądź wierzyciela dozwoloną będzie

4. Najwięcej ofiarujący aż do wysokości ceny kupna przyjąć winien długi na tej realności ciężące na wypadek, jeżeliby wierzyciele swych kapitałów przed wypowiedzeniem podnieść nie chcieli.

5) Akt oszacowania w sądowej registraturze przejrzeć można, co się zaś tyczy stanu tabularnego tej realności i podatków odseła się kupienia chęć mających do ksiąg gruntowych i tutejszego urzędu podatkowego.

O tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, tudzież wierzycieli hipotecznych, a mianowicie c. k. prokuratoryę skarbu imieniem wys. skarbu i funduszu indemnizacyjnego, żydowską synagogę narajowską na ręce przełożonego gminy izraelickiej w Narajowie Libra Neumanna, Eidlę Luftschütz, Hudię Luftschütz, Pesię Luftschütz zamężną Reiss, Ryfkę Luftschütz zamężną Helfer, Chanę Luftschütz zamężną Schaffer, Taubę Luftschütz, Kalmana Joela dw. im Luftschütz, Mojżesza Dawida i Liebra Neumanna, na koniec wierzycieli, którzy po 9. Kwietnia 1872. do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna wcale lub też wcześnie nie mogła być doręczoną przez ustanowionego kuratora p. adw. Dr. Gottlieba.

Z c. k. sądu powiatowego.
Brzeżany dnia 24. Lipca 1873.

(2533 1—3) **Edykt.**

Nro. 2769 cyw. C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że w celu przymusowego wydobycia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 147 złr. w. a. z pn. publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod Nr. 36 subr. 14 w Wołowcu położonej, z budynku mieszkalnego i gospodarczego tudzież z $^{1}/_{4}$ części roli Dyksowki w przestrzeni 11 morg. 1147□ sążni składającej się dłużniczki Anny Sydorick własnej na dniu 14. Października 1873 jako na pierwszym i na dniu 19. Listopada 1873 jako na drugim terminie zawsze o godzinie 11 przed południem w budynku c. k. sądu powiatowego w Dukli przedsięwziętą będzie.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową 300 złr. w. a. i na tych terminach realność ta tylko wyżej albo przynajmniej za cenę szacunkową sprzeda się. W razie gdyby taką cenę nie uzyskano, wyznaczony będzie trzeci termin licytacyjny na którym ta realność także niżej ceny szacunkowej jednakże nie pod 250 złr. sprzedaną będzie.

Chęć kupienia mający winni $^{10}/_{100}$ ceny wywołania jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Nabywca obowiązany jest połowę ceny kupna wlicczając w to zakład 30 złr zaraz po ukończonej licytacyi, drugą zaś połowę w 14 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego w sądzie złożyć.

Opis sprzedać się mającej realności i reszty warunków licytacyi można w tusądowej registraturze przejrzeć

C. k. sąd powiatowy.
Dukla dnia 24. Lipca 1873

(2537 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2339 cyw. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia kwot 4 złr. 33 ct., 1 złr. 37 ct., 6 złr. 34 ct., 2 złr. 34 ct., 7 złr., 2 złr., 5 złr. i 1 złr. 82 ct. Markusowi Singerowi cessyonaryuszowi Wojciecha Węża od dłużnika Wojciecha Pyrczaka należących się, odbędzie się publiczna sprzedaż realności tegoż dłużnika pod Nr. 131 w Radgoszczy położonej z 5 morgów gruntu, starej zdezylowanej chałupy, starej stajni i stodoły składającej się, w dniach 15. Września, 15. Października i 17. Listopada 1873 każdą razą o godz. 10 z rana, w budynku sądowym w Dąbrowy pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa w ilości 330 złr. w. a. poniżej której wzmiankowana realność dopiero na trzecim terminie sprzedaną będzie.

2. Każdy chęć kupna mający złożyć winien przed rozpoczęciem licytacyi w gotówce wadyum w kwocie 33 złr.; po licytacyi wadyum nabywcy zatrzymanem, wadyum reszty kupujących zwróconem zostanie.

3. Dalsze warunki protokół opisowego zajęcia i oszacowania w registraturze w godzinach urzędowych przejrzane być mogą.

Dąbrowa dnia 30. Kwietnia 1873.

(2543 1—3) **Edykt.**

Nro. 3235 ciw. Z c. k. sądu powiatowego w Bursztynie podaje się do wiadomości, że Ire Bleimann z Halicza wniósł pozew prezentaty 8. Lipca 1873 l, 3235 przeciw leżącej masie po Stanisławie Ciemierzyńskim z Popławnik o oddanie gospodarstwa pod l. kons. 34 w Popławnikach położonego z pn. na który termin do ustnej rozprawy na dzień 19 Listopada 1873 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ spadkobiercy po ś. p. Stanisławie Ciemierzyńskim sądowi nie są wiadomi, przeto dla jego leżącej masy ustanawia się kurator w osobie W. p. Józefa Guralewicza z Popławnik; o czem niewiadomych spadkobierców w celu przestrzegania ich praw niniejszym edyktem uwiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego.
Bursztyn dnia 30. Lipca 1873.

(2547 1—3) **Konkurs.**

L. 427. Konkurs na posadę notaryusza w Krynicy. C. k. Izba Notaryalna w Krakowie celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. Notaryusza z siedzibą w Krynicy rozpisuje niniejszem konkurs.

Ubiegający się o posadę tę podania swe w dniach 14tu licząc od ostatniego obwieszczenia w urzędowej gazecie Lwowskiej w sposób § 11 u. Not. wskazany do tutejszej c. k. Izby Notaryalnej wnieść winni.

C. k. Izba Notaryalna
w Krakowie dnia 26. sierpnia 1873.

(2589 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 14410. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, ogłasza niniejszem, iż rozpisana edyktem z dnia 31. Lipca 1873. l. 14410 w N. N. 195, 196 i 197 „Gazety lwowskiej" na dzień 29. Września i 27. Października 1873. egzekucyjna sprzedarz przez publiczną licytacyę dóbr Jaślany w sprawie Banku narodowego przeciw Janowi Szymańskiemu pto. 7249 zł. 53 ct. z pn. dopiero na dniu 8. Października 1873. jako pierwszym i 5. Listopada 1873. jako drugim terminie, zawsze o godz. 10. zrana w tutejszym sądzie odbędzie się.

Z rady c. k sądu obwodowego.
Tarnów dnia 3. Września 1873.

(2582 1—3) **Edykt.**

Nr. 42548. C. k. sąd krajowy lwowski pp. domniemanym sukcesorom Wojciecha Rogawskiego, Julii z Rogawskich Łabęckiej, Stefanowi Rogawskiemu, Alexandrze Rogawskiej, Ignacemu Rogawskiemu i Karolinie z Tyszkiewiczów Rogawskiej wiadomo czyni, że przeciw nim i masie spadkowej Wojciecha Rogawskiego, spadkobiercy Adama Morawskiego pod dniem 16. Lipca 1873. l. 42548 pozew o uznanie własności do sumy 2156 złr. 44$^{1}/_{3}$ k. m. k. na dobrach Sietnicy i na realności pod l. k. 227 w Tarnowie niegdyś dla masy śp. Wojciecha Rogawskiego zahypotekowanej z pn. wnieśli i o sądową pomoc prosili, w skutek czego do ustnej rozprawy termin na dzień 23. Września 1873. o godzinie 11. przed połud. wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych sukcesorów Wojciecha Rogawskiego mianowicie Julii z Rogawskich Łabęckiej, Stefana Rogawskiego, Alexandry Rogawskiej, Ignacego Rogawskiego i Karoliny z Tyszkiewiczów Rogawskiej jest niewiadomem, przeto sąd krajowy postanowił na ich koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego p. adw. Dra. Horwatha z substytucyą p. adw. Dra Witza z którym rozprawa tego sporu wedle przepisów postępowania sądowego dla Galicyi przepisanego toczyć się będzie

Wzywa się niniejszem pozwanych, aby wcześnie albo się osobiście jawili, albo potrzebne środki obrony postanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub innego zastępcę sądowi oznajmili, inaczej złe skutki z zaniedbania swej winie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 26. Lipca 1873.

(2505 2—3) **Obwieszczenie**

L. 14741. Z dniem 1. Września 1873 wchodzi w życie urząd pocztowy w Klaśnie (pod Wieliczką), który się zajmywać będzie listami przesyłkami wartościowemi i przekazami pieniężnemi, zaś komunikacyę swą utrzymywać będzie z urzędem pocztowym w Wieliczce zapomocą codziennie pięciorazowych posłańczych poczt pieszych w następującym porządku:

	Nr.		g.	min.	
Z Klasnego	Nr. 1	3	g.	40	min. rano
	„ 2	9	„	50	„ przed poł.
	„ 3	1	„	5	„ po połud.
	„ 4	6	„	35	„ wieczór
	„ 5	8	„	50	„ „
Do Wieliczki	„ 1	3	„	55	„ rano
	„ 2	10	„	5	„ przed poł.
	„ 3	1	„	20	„ po poł.
	„ 4	6	„	50	„ wieczór
	„ 5	9	„	5	„ „
Z Wieliczki	„ 1	6	„	45	„ rano
	„ 2	1	„	30	„ po poł.
	„ 3	7	„	—	„ wieczór
do Klasnego	„ 1	7	„	—	„ rano
	„ 2	1	„	45	„ po poł.
	„ 3	7	„	15	„ wieczór

Temi posłańczemi pocztami pieszemi będą odsyłane wartościowe przesyłki bez ograniczenia wartości, jednakowoż do wysokości 3 ℔ pojedyńczej wagi.

Okręg doręczeń ogranicza się na sam urząd pocztowy w Klaśnie.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.
Lwów dnia 21. Lipca 1873.

Kundmachung.

Z. 14741. Mit 1. September 1873 wird in dem Orte Klasno bei Wieliczka ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste sowie mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen und seine Verbindung mit dem Postamte Wieliczka mittelst täglich fünfmaliger Fußbotenpost unterhalten wird, welche in nachstehender Ordnung verkehren werden:

	Nr.		Uhr	Min.	
Von Klasno	Nr. 1	3	Uhr	40	Min. Früh
	„ 2	9	„	50	„ VM.
	„ 3	1	„	5	„ NM.
	„ 4	6	„	35	„ Abends
	„ 5	8	„	50	„ „
In Wieliczka	„ 1	3	„	55	„ Früh
	„ 2	10	„	5	„ VM.
	„ 3	1	„	20	„ NM.
	„ 4	6	„	50	„ Abends
	„ 5	9	„	5	„ „
Von Wieliczka	„ 1	6	„	45	„ Früh
	„ 2	1	„	30	„ NM.
	„ 3	7	„	—	„ Abends
In Klasno	„ 1	7	„	—	„ Früh
	„ 2	1	„	45	„ NM.
	„ 3	7	„	15	„ Abends

Mit diesen Fußbotenposten werden Fahrpostsendungen ohne Einschränkung des Wortes, jedoch nur bis zum Einzelngewichte von 3 Pfund befördert.

Der Bestellungsbezirk des Postamtes Klasno bleibt auf den Postort beschränkt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. Post-Direction.
Lemberg, am 21. Juli 1873.

(2509 2–3) **Edykt.**

Nr. 20933. Ces. król. sąd krajowy w Krakowie, zawiadamia niniejszym edyktem p. Augusta Johna, że przeciw niemu pod dniem 14. sierpnia 1873. do l. 20933 o zapłacenie sumy wekslowej 2400 złr. w. a. p. J. M. Zunz, wniósl pozew, w załatwieniu którego pod dniem dzisiejszym nakaz zapłaty do l. 20933 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Augusta Johna sądowi nie jest wiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adw. Dra. Machalskiego z substytucyą Dra. Starzewskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według rozp. min. z dnia 25. stycznia 1850. N. 52. Dz. P. P. przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 19. sierpnia 1873,

Nr. 6671. (2575 1—3)

Licitations-Kundmachung

wegen Verpachtung mehrerer größerer und kleinerer Maierhöfe auf den Gütern des gr. or. Religionsfondes in der Bukowina.

Von der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes in Czernowitz wird hiemit bekannt gemacht, daß bei derselben am 3. October 1873. um 10 Uhr Vormittags wegen Verpachtung der nachbenannten Maierhöfe auf die Dauer von zwölf Jahren von dem weiter unten angesezten Zeitpunkte angefangen, eine Offerten-Licitations-Verhandlung abgehalten werden wird.

Die zu verpachtenden Maierhöfe sind folgende:

Post-Zahl	Auf dr Domäne.	Nr. der Pacht-sektion	Benennung des Maierhofes	Grund-Area		Beginn der Pachtperiode	Anmerkung
				Joch	Quadr. Klafter		
1	Kotzmann	III.	Zahorby	658	786	1. Mai 1874	
2	"	IV.	Mamajestie	656	499	1. Mai 1874	
3	Kuczurmare	VIII.	Berlince	1920	713	1. April 1874	
4	"	IX.	Słobodzia	589	683	1. April 1874	
5	St. Illie	II.	Buninee und Mihoweny	429	189	1. Mai 1874	Mit Einschluß der in der Gesammtfläche enthaltenen Grundstücke in: Kostina pr. 74 Joch 1452□ Klftr. und Petroutz pr. 78 Joch 714□ Klftr.
6	"	III.	Mittoka	237	314	1. Mai 1874	
7	"	IV.	Danilla	207	240	1. Mai 1874	
8	Solka	II.	Mardzina	691	1043	1. Mai 1874	Mit Einschluß der in der Gesammtfläche enthaltenen Grundstücke Pareu sekul und Pojana lunga pr. 195 Joch 915□ Klftr.
9	Illischestie	I.	Tolowa mik	392	754	1. Mai 1874	Diesen Sektionen sind im Zwecke der Viehzucht auch Gebirgsalpen zugewiesen und zwar: ad Post 9 pr. 463 Joch 1433□ Klftr., ad Post 10 pr. 626 Joch 1277□ Klftr., ad Post 11 einschließlich einiger Waldblößen und Waldabschnitte pr. 432 Joch 39□ Klftr.
10	"	III.	Łukaczestie	552	1565	1. Mai 1874	
11	"	IV.	Gurahumora	305	564	1. Mai 1874	

Nähere Auskünfte ertheilen: diese k. k. Güter-Direktion, dann der k. k. Wirtschafts-Verwalter in Kotzmann, Kuczurmare, St. Illie, Solka und Gurahumora, wo auch die Lizitations- und Pachtbedingnisse eingesehen werden können.

Die auf den obigen Maierhöfen zum Wirtschaftsbetriebe nach der Entscheidung der Fonds-Verwaltungsbehörde allenfalls noch unerläßlich nothwendigen Gebäude, werden von Seite des verpachtenden gr. or. Religionsfondes erbaut und innerhalb der ersten drei Pachtjahre vollendet hergestellt werden.

Die nach §. 36 der oberwähnten Lizitationsbedingnisse ausgestellten Pachtofferten, sind bei der k. k. Güter-Direktion Czernowitz, bis spätestens 3 Oktober 1873 10 Uhr Vormittags gehörig versiegelt zu überreichen.

Als Angeld muß den Offerten für jede einzelne Pachtsektion mit Ausnahme jener ad 6 und 7 der Betrag von Eintausend (1000) Gulden- dagegen für die Pachtsektionen ad 6 und 7 der Betrag von je Fünfhundert (500) Gulden im Baaren oder in, nach dem Wiener-Börsenkourse berechneten Staats- oder öffentlichen Fonds-Obligationen beigeschlossen sein.

Der Bestbiether ist verpflichtet, dieses Angeld gleich nach der Annahme seines Anbotes bis auf den vierten Theil des angebothenen Jahrespachtschillings zu ergänzen. Dem pachtlustigen steht es frei ihre Anbothe auch auf mehrere Pachtsektionen (Maierhöfe) auszudehnen.

Auf die Pachtsektionen Post 9 10 und 11 können beim Vorhandensein wichtiger Gründe, die in dem Offerte anzuführen sind, auch Anbothe mit Ausschluß der diesen Sektionen zugewiesenen Alpen, daher blos für die in der Kolone „Grundarea" ausgewiesenen eigentlichen Maierhofsgründe gestellt werden.

Da die der Pachtsektion Post 8 (Maierhof Mardzina) zugewiesenen Grundstücke Pareu Sekul und Pojana lunga pr. 195 Joch 915 □ Klafter dem Pächter eventuell erst am 1 Mai 1878 werden übergeben werden können, so sind für dieses eben besagte Objekt, sowie für den übrigen Theil des Mardzinaer Maierhofes separate Anbothe in dem Offerte zu stellen.

Uebrigens muß sowohl auf der Außenseite, wie auch im Contexte des Offerts das Pachtobjekt für welches dasselbe lautet, genau bezeichnet sein.

Nachträgliche Anbothe werden nicht angenommen werden und die Verwaltung der gr. or. Religionsfondsgüter behält sich die freie Wahl unter den Offerenten ohne Rücksicht auf die Höhe des Anbothes vor.

Pachtlustige welche sich übrigens bei der Ueberreichung des Offerts darüber gehörig ausweisen müssen, daß sie zum Betriebe einer Landwirtschaft die nöthige Qualifikation und ein hinreichendes Vermögen besitzen, werden eingeladen, an dieser Lizitationsverhandlung sich zu betheiligen.

Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 29. August 1873.

(2524 2—3) **Edykt.**

Nro. 24296. Lwowski c. k. sąd kraj. dla spraw cywilnych podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 500 złr. z pn. i 200 złr. przez Peisacha Goldberga, przeciw masie spadkowej nieobjętej Antoniego Orzechowskiego wywalczonych, odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy dóbr Huta stara, czyli zielona, przedtem Antoniego Orzechowskiego, obecnie zaś wedle Dom. 195. pag. 328. n. 38. haer. Emilii z Męcińskich 1go ślubu Rudkiewiczowej, 2go Kislinger własnej. wywalczonym sumom za hipotekę służącej, w trzech terminach, a to na dniu 20. Października, dniu 24. Listopada i dniu 22 Grudnia 1873., każdego razu o godzinie 10 przed południem.

Na dwóch pierwszych terminach będzie wyżej wspomniana połowa dóbr tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś także niżej jej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy dóbr w kwocie 9287 złr. 70 ct. w. a., a wadyum złożyć się mające wynosi 928 złr. w. a. — akt oszacowania, wyciąg tabularny tychże dóbr. jakoteż i warunki licytacyi mogą być przejrzane w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia sąd Peisacha Goldberga p. Emilię z Męcińskich 1go ślubu Rudkiewicz, wtórego Kislinger, masę nieobjętą spadkową Antoniego Orzechowskiego do rąk adw. Dr. Kornela Hoffmana, galicyjskie towarzystwo kredytowe, Dr. Wiktora Włyńskiego, Arona Sattlera, Wolfa Krepsa, Łukasza Szadbija, wysoki skarb na ręce c k. prokuratoryi państwa, Leona Dobrowolskiego, Katarzynę Dobrowolską, Salomona Czackiesa, Dr. Wilhelma Zuckra, S. Rheina i wszystkich tych, którzyby po dniu 5. Marca 1873. do tabuli krajowej weszli, lub którymby wydać się mająca uchwała z jakiejkolwiek bądź przyczyny nie mogła być doręczoną do rąk kuratora Dr. Edwarda Hoffmana, z zastępstwem Dr. Dobrzańskiego dla tychże ustanowionego i przez edykta.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów 21. lipca 1873.

(2522 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 47528. C. k sąd kraj. dla spraw cywilnych we Lwowie, zawiadamia niniejszem pp. Adama i Lucynę z Górskich Cybulskich, że Aniela Lintner wytoczyła przeciw nim pod dniem 11. Sierpnia 1873 l. 47528. pozew o wykreślenie z realności pod l. 384 3/4 obowiązku płacenia na rzecz właścicieli realności pod l. 386. i 387 3/4 po dwa, a względnie ośm czerwonych złotych, który ustanowionemu dla nich kuratorowi adwok. Dr. Kratterowi z zastępstwem adw. Dr. Madejskiego doręczono, i do ustnej rozprawy termin na 20. Października 1873. o 10. godz. przed południem wyznaczamy.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 16. Sierpnia 1873.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(2576 1—3) **Konkurs.**

Nr. 293. Urząd gminny k. miasta Grybowa w skutek uchwały pełnej rady gminnej z dnia 24. Sierpnia 1873. rozpisuje niniejszym konkurs na posadę pisarza gminnego łącznie i kontrolora kasy miejskiej z roczną pensyą 372 złr. w. a.

Panowie kompetenci mają swoje podania zaopatrzone świadectwami uzdolnienia do dnia 24. Września 1873. na ręce Zwierzchności gminnej wnieść.

Grybów dnia 31. Sierpnia 1873.

(2573 2—3)

Obwieszczenie.

Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów banku Lwowskiego na dniu 25. Sierpnia b. r. odbytem, uchwaloną została likwidacya towarzystwa, która uchwałą na mocy zezwolenia c. k. sądu handlowego Lwowskiego z dnia 1. Września 1873 l. 50839 do ksiąg handlowych wpisaną została.

Powołani do przeprowadzenia likwidacyi powyższej likwidatorowie wzywają przeto w myśl art. 243 księgi ust. hand. i art. 1. c k. rozporządzenia z dnia 21. czerwca 1873 nr. 114 księgi ust. państ. P. T. wierzycieli pomienionego towarzystwa, ażeby się z swojemi wierzytelnościami w przeciągu trzech miesięcy po trzykrotnem umieszczeniu niniejszego obwieszczenia w gazecie Lwowskiej zgłosili.

Likwidatorowie banku lwowskiego.

C. k. uprzyw. kolej  gal. Karola Ludwika.

(2566 2—3)

Obwieszczenie.

Dostawa oleju surowego i maszynowego na czas od 1. października 1873 do ostatniego września 1874 rozpisuje się w drodze ofert.

Ubiegających o to zaprasza się aby dotyczące oferty marką stemplową na 50 ct. zaopatrzone, najdalej do 20. września 1873 do podpisanej dyrekcyi ruchu wnieśli.

Warunki dostawy mogą być przejrzane w biurze zarządu materyałów we Lwowie.

Dyrekcya ruchu.

C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny wydaje we **Lwowie** i przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu** od dnia 1. lutego 1873

ASYGNATY KASOWE

5	procentowe za	**8**	dni po wypowiedzeniu
5 1/2	"	**14**	" " "
6	"	**30**	" " "
6 1/2	"	**60**	" " "
7	"	**90**	" " "

Wszystkie Asygnaty kasowe przed 1go lutego 1873 w obieg puszczone, oprocentowane będą

od dnia 1. lutego 1873

o 1/2 proc. wyżej z zachowaniem dotychczasowych terminów wypowiedzenia

Lwów 20. stycznia 1873.

(224 32—?) **Dyrekcya.**

Z drukarni E. Winiarza.